

Protokół Nr XII/03
XII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego,
która odbyła się w dniu 15 września 2003r.
w Starostwie Powiatowym w Opatowie.

Ad.1.

Przewodniczący Sejmiku – Stefan Józef Pastuszka o godz. 11.00 dokonał otwarcia XII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Powitał uczestniczących w sesji radnych i zaproszonych gości zgodnie z załączonymi listami obecności (zał. nr 1, nr 2, nr 3, nr 4, nr 5). Podkreślił, iż sesja ma charakter wyjazdowy i odbywa się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Opatowie. Dzięki temu Sejmik zamierza poznać specyfikę poszczególnych powiatów, a także problemy związane z funkcjonowaniem samorządów powiatowych, miast i gmin wchodzących w skład powiatów, problemy społeczno-gospodarcze i kulturalne regionu. Podziękował gospodarzom za zaproszenie do Opatowa.

Ad. 3.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż w sesji uczestniczy 29 radnych, tym samym jest zachowane kworum wymagane do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad. 4.

Sejmik dokonał wyboru **sekretarzy obrad** w osobach: **Tadeusza Kowalczyka i Stanisława Lisowskiego.**

Ad.5.

Radni otrzymali porządek obrad XII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego (załącznik nr 6).

Przewodniczący obrad zapytał, czy są uwagi do porządku obrad XII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego?

Przewodniczący Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Spraw Rodziny – Sławomir Marczewski w imieniu Komisji wniósł o rozszerzenie porządku obrad o dodatkowy punkt o treści:

„Podjęcie uchwały w sprawie poziomu finansowania zakładów opieki zdrowotnej przez Świętokrzyski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w 2003r.”

Przewodniczący Klubu Radnych „Samoobrona RP” – Jarosław Potrzeszcz skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący!

Poruszyliśmy to na poprzedniej sesji – nie zgadzamy się z tym, aby zapytania i interpelacje były dopiero w 18 punkcie. Pod koniec sesji okazuje się, że nie ma kto na

zapytania odpowiadać, bo część gości się rozchodzi. Dlatego wnioskujemy, aby ten punkt był wprowadzony tak jak na początku kadencji - nie na koniec sesji."

Marszałek Województwa-Franciszek Wołodźko stwierdził:

„Chcę poinformować Państwa, że zwyczaj, który obowiązuje w Sejmiku jest następujący: - odpowiedzi na interpelacje udziela się na piśmie. W którym momencie porządku obrad będzie ten punkt, nie ma żadnego znaczenia. Praktyka wskazuje, że nie udzielano odpowiedzi bezpośrednio, więc nie widzę powodu, aby to zmieniać”.

Radni Józef Bąk i Sławomir Szarek wyrazili poparcie dla wniosku radnego Jarosława Potrzeszcza.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż nie ma sztywnych przepisów. Konstrukcja programu jest wolą radnych, ale w parlamencie, w wielu sejmikach kolejność jest taka, jak dzisiaj zostało to zaproponowane w porządku dziennym. Uznał, iż wniosek zostanie poddany pod głosowanie.

Przewodniczący obrad w pierwszej kolejności poddał pod głosowanie wniosek Przewodniczącego Marczewskiego o wprowadzenie dodatkowego punktu dotyczącego przyjęcia uchwały w sprawie poziomu finansowania zakładów opieki zdrowotnej przez Świętokrzyski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w 2003r.

Zapytał, czy radni opowiadają się za przyjęciem wniosku? Kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Przewodniczący obrad stwierdził, iż propozycja Przewodniczącego Sławomira Marczewskiego została przyjęta przez Sejmik. Zaproponował przyjęcie porządku obrad uzupełnionego o przyjęty wniosek.

Chęć zabrania głosu wyraził **radny Leszek Sułek** i skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku!

Chciałbym zapytać, jakie są przyczyny przesunięcia tego punktu „Interpelacje i zapytania”? Świadomie podcinamy skrzydła temu punktowi. Nie będzie prawdopodobnie mediów. Zmuszamy do maksymalnego wysiłku, żeby Państwo zostali do końca, spadnie poziom dyskusji, jeśli sala będzie pusta. Skoro Pan Przewodniczący twierdzi, że może być na początku lub na końcu – proszę umotywić, czym się Pan sugeruje przesuwać na koniec, skoro 10-miesięczna tradycja trzymała go w punkcie, który był dość eksponowany”.

Przewodniczący obrad wyjaśnił, iż „przede wszystkim chodzi o to, żeby poświęcić więcej czasu na głęboką merytoryczną dyskusję. Czasami zdarza się, że problemy nie

zawsze największej wagi zajmują bardzo dużo czasu, a później trzeba bardzo szybko realizować pozostałe punkty”.

Radny Józef Bąk stwierdził:

„Nie zgadzam się z takim podejściem – po to są media, żeby coś napisać”.

Radny Jarosław Potrzeszcz stwierdził:

„Prosiłbym, żeby wyjaśnić mojemu koledze Sułkowi - siedząc w tym gronie właśnie, z własnej woli, dowiedziałem się - chodzi o to, żeby media nie wiedziały, o czym dyskutują radni. Chcielibyśmy, żeby to było zmienione”.

Radny Grzegorz Cepil stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku! Pani, Panowie Radni!

Ja mam takie zapytanie, co stało się, że w porządku obrad nie ma punktu odnośnie „Informacji o sytuacji na rynku pracy w województwie świętokrzyskim”, który de facto był przedstawiany przez dyrektora Lato na komisjach. Czy można uzyskać jakąś odpowiedź, odnośnie tego pytania?

Marszałek Województwa – Franciszek Wołodźko wyjaśnił:

„W procedurach funkcjonowania Sejmiku jest zapis, że raz w roku na sesji ma odbyć się debata na temat bezrobocia. Natomiast bieżące informacje przedstawiane przez Urząd Pracy przedstawiane są na komisjach. Więc zakładamy, że w przyszłym roku wiosną będzie kolejna debata, chyba żeby była potrzeba wcześniejszego odniesienia się do tej kwestii”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku - Eugeniusz Cichoń stwierdził:

„Panie Przewodniczący!

Myślę, że należy koledze radnemu wyjaśnić pewną specyfikę naszej pracy. Komisje merytoryczne zajmują się bardziej dogłębnie zagadnieniami, które potem wchodzi na sesję, ale niekoniecznie muszą wchodzić na tą sesję, która następuje po obradach komisji merytorycznej. W omawianej sytuacji Komisja Samorządowa przyjmowała „Informację o sytuacji na rynku pracy”, np. Komisja Edukacji, Sportu i Turystyki przyjmowała „Informację na temat funkcjonowania, działalności i sytuacji w WBP oraz Oddziału Doskonalenia Nauczycieli” i te tematy też nie wchodzi na sesję. Stąd żebyśmy wiedzieli, że nie zawsze akurat po Komisji, która analizowała dany temat, ten temat wchodzi pod obrady sesji Sejmiku”.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie zgłoszony przez dwa Kluby Radnych – „Ligi Polskich Rodzin” i „Samoobrony” wniosek, ażeby punkt porządku „Zapytania i interpelacje” przesunąć z punktu 18 do 9.

Radny Jarosław Potrzeszcz skierował do zebranych następujące słowa:

„Ja może powoduję pewien bałagan, ale to, że macie większość, to nie znaczy, że możecie dowolnie manipulować.”

Przewodniczący obrad stwierdził:

„Przepraszam bardzo – sugestia moja nie jest oznaką manipulacji, tylko pozytywnego podmiotowego podejścia do Państwa propozycji. Tak jest w demokracjach, we wszystkich krajach świata, że decyduje większość”.

Przewodniczący obrad zapytał, kto z Państwa radnych opowiada się za przesunięciem punktu 18 w miejsce obecnego 9?

Za wnioskiem głosowało 11 radnych, 15 radnych było przeciwnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż w wyniku głosowania zostaje utrzymane dotychczasowe miejsce w porządku obrad punktu „Interpelacje i zapytania”.

Radny Jarosław Potrzeszcz skierował do przewodniczącego obrad następujące słowa:

„Dostaliśmy porządek obrad, jak to będzie na tej sesji wyglądać, Pan już przeszedł do przyjęcia porządku obrad, natomiast czekamy na wystąpienie starosty opatowskiego i burmistrza Opatowa”.

Przewodniczący obrad stwierdził:

„Tak ja wiem i już będzie to wystąpienie. Dziękuję bardzo za przypomnienie”

Następnie przystąpił do przegłosowania całości porządku obrad sesji. Zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem porządku obrad, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

17 radnych głosowało za przyjęciem porządku obrad, 10 radnych zgłosiło sprzeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący obrad stwierdził, że porządek obrad został przyjęty większością głosów i przedstawia się następująco:

-niezrealizowany punkt 2. - Wystąpienie Starosty Powiatu Opatowskiego i Burmistrza Miasta i Gminy Opatów.

-pozostałe punkty do realizacji:

6. Przyjęcie protokołu XI sesji Sejmiku.

7. Informacja Marszałka Województwa z działalności Zarządu Województwa Świętokrzyskiego w okresie między sesjami.

8. Informacja Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Sejmiku o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami Sejmiku.

9. Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Województwa Świętokrzyskiego.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2003r.

- a) wystąpienie Marszałka Województwa
- b) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
- c) dyskusja
- d) podjęcie uchwały.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o pozbawieniu kategorii drogi krajowej ul. 1-go Maja na terenie miasta Kielce.

- a) wystąpienie Członka Zarządu – Tadeusza Jóźwika
- b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
- c) dyskusja
- d) podjęcie uchwały.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Sandomierz działką nr 589/4 o pow. 0,0049 ha (KW 76115).

- a) wystąpienie Członka Zarządu – Marka Gosa
- b) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
- c) stanowisko Komisji Budżetu i Finansów
- d) dyskusja
- e) podjęcie uchwały.

13. Informacja o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze 2003 r.

- a) wystąpienie Marszałka Województwa Świętokrzyskiego
- b) wystąpienie Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów
- c) dyskusja
- d) przyjęcie informacji.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIII/436/02 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 30 sierpnia 2002r. w sprawie ustalenia „Programu rozwoju bazy sportowej na 2003r. i lata następne w Województwie Świętokrzyskim”.

- a) wystąpienie Członka Zarządu – Jacka Kowalczyka
- b) stanowisko Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
- c) stanowisko Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą
- d) dyskusja
- e) podjęcie uchwały.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania Statutu Świętokrzyskiemu Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach.

- a) wystąpienie Członka Zarządu – Jacka Kowalczyka
- b) stanowisko Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
- c) dyskusja
- d) podjęcie uchwały.

16. Zatwierdzenie zmian w statutach zakładów opieki zdrowotnej:

16.1. Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach

16.2. Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Gruźlicy i Chorób Płuc w Kielcach z siedzibą w Chęcinach ul. Czerwona Góra 10

16.3. Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Kielcach

16.4. Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Opieki Neuropsychiatrycznej w Kielcach.

- a) wystąpienie Członka Zarządu – Marka Gosa
- b) stanowisko Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny
- c) dyskusja
- d) podjęcie uchwał.

17. Zatwierdzenie zmian w Regulaminie Rady Społecznej Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach.

- a) wystąpienie Członka Zarządu – Marka Gosa
- b) stanowisko Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny
- c) dyskusja
- d) podjęcie uchwały.

18. Podjęcie uchwały w sprawie poziomu finansowania zakładów opieki zdrowotnej przez Świętokrzyski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia.

19. Zapytania i interpelacje.

20. Sprawy różne.

21. Zamknięcie obrad XII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Ad. 2.

Przewodniczący obrad udzielił głosu Panu Staroście Kazimierzowi Kotowskiemu i poprosił o przedstawienie problemów powiatu opatowskiego.

Pan Kazimierz Kotowski - Starosta Powiatu Opatowskiego skierował do zebranych następujące słowa:

„Panowie Przewodniczący, Panowie Marszałkowie, Szanowni Radni Województwa Świętokrzyskiego, Drodzy Państwo!

Cieszę się bardzo i w imieniu Przewodniczącej Rady Powiatu, Pani Alicji Różańskiej-Cedrowskiej i w swoim własnym - naszego samorządu, witam Państwa serdecznie. Cieszymy się, że XII sesja Sejmiku Świętokrzyskiego odbywa się u nas, że możemy w II kadencji funkcjonowania samorządu powiatowego gościć Państwa i zaprezentować swój powiat, powiedzieć o osiągnięciach, o problemach i razem spędzić ten dzień.

Drodzy Państwo!

Obraz powiatu opatowskiego, który chciałem dzisiaj rysować, przedkładać Państwu - to zadanie - znacznie ułatwiła mi publikacja, którą Państwo otrzymaliście, w której są materiały mówiące o historii tej ziemi, o dniu dzisiejszym, o mieście Opatowie, jako stolicy powiatu i o 8 gminach, które wchodzi w jego skład. Dlatego też szanując czas szacownego gremium będę mówił bardzo krótko, zwracając uwagę na najistotniejsze problemy, bowiem wielokrotnie Państwo, jako członkowie Sejmiku mieli możliwość być z nami starostami w poszczególnych powiatach na konwentach, na sesjach starostów. Stąd wiemy, że zasadnicze problemy, o których się mówi, powtarzają się. Ograniczę się więc do tych, które moim zdaniem, naszym zdaniem jako samorządu powiatowego chcemy uwypuklić i pokazać oraz zwrócę uwagę na odcinki trudne, na których nam bardzo zależy, które są dla nas bardzo istotne. Będziemy - nie ukrywam- prosić o pomoc w przyjęciu określonych działań w tych kierunkach i pomoc w ich zrealizowaniu.

Drodzy Państwo!

Powiat opatowski zajmuje prawie 912 km², zamieszkuje 62 tys. mieszkańców. Jak Państwo wiedzą, powiat opatowski był przed 75 r. jak i po 99 r. obszarem, jednostką administracyjną o charakterze rolniczym. To bowiem kształtuje obraz powiatu, ma również wpływ na sposób życia, funkcjonowania mieszkańców. Zakłady przemysłowe, którymi szcycimy się to Cementownia Ożarów (która po modernizacji ma zdolność produkcyjną 3 mln ton rocznie), to w zakresie przemysłu i przetwórstwa rolno-spożywczego Zakład Przetwórczy w Gołębiowie (który po modernizacji ma zdolność przerobową dobową prawie 700 ton owoców miękkich), to dwie okręgowe spółdzielnie mleczarskie, to również zakłady przetwórstwa mięsnego, 9 ubojni i masarni, 19 piekarni. Zaczęłam od wymienienia zakładów przemysłowych, nie mniej jednak wracam do rolnictwa.

Drodzy Państwo!

71 tys. ha to powierzchnia użytków rolnych. Ten wskaźnik powiat opatowski plasuje się na I-szym miejscu w województwie pod względem uprawy buraków cukrowych i rzepaku, a na drugim miejscu pod względem uprawy pszenicy i jęczmienia. Niemniej jednak mamy również tutaj problemy. Panowie Marszałkowie, Pan Przewodniczący, Parlamentarzyści z naszego województwa uczestniczyli w debatach, w której mówiliśmy o dalszym funkcjonowaniu dwóch cukrowni: we Włostowie i Częstocicach. Okres funkcjonowania Cukrowni we Włostowie przeszedł już do historii. Pozostała tylko Cukrownia w Częstocicach. Stąd apel i prośba, abyśmy dołożyli starań, aby ten zakład nasz rodzimy, polski mógł służyć naszym rolnikom. Drodzy Państwo, w zakresie realizacji zadań w rolnictwie, mimo że to wybiega poza kompetencje powiatu, znaczną wagę poświęcamy takim zagadnieniom, jak skup zboża i cieszymy się z tego, że na terenie powiatu opatowskiego, w Opatowie mamy taką jednostkę, która zajmuje się skupem zboża, zajmuje się również skupem zboża przy współpracy z Agencją Rynku Rolnego. Powstał też nowy podmiot na terenie gminy Wojciechowice ze znaczną pojemnością magazynową przy naszej również współpracy i pomocy. Cieszymy się, że ta sytuacja u nas, na terenie naszego powiatu ulega poprawie. Niemniej jednak wiemy jak to wygląda w relacjach ekonomicznych. O tym oczywiście nie będę mówił, temat jest ogólnie znany. Chcę również dodać, że tutaj samorząd powiatu zdecydował, abyśmy wspierali w sposób finansowy i organizacyjny prace związane z prowadzeniem porejestrowego doświadczalnictwa odmianowego. Te zadania realizujemy wraz z Ośrodkiem w Słupi Jędrzejowskiej. Chcemy bowiem w tym ciężkim okresie czasu zabezpieczyć trwałość odmianową, przygotować dobre odmiany i materiał siewny dla rolnictwa. Wśród zadań realizowanych w tym zakresie realizujemy zadania w zakresie powiększania powierzchni zalesionych. Tutaj w okresie 4 lat zalesiliśmy (finansując te prace z różnych źródeł) 319 ha. Wszystko wskazuje na to, że w najbliższym okresie czasu powierzchnie zalesione będą się znacznie zwiększać.

Drodzy Państwo, jeśli mówimy o rolnictwie, o materiale, o skupie, to sygnał i prośba zarazem, abyśmy mogli wrócić na szczeblu województwa i rozstrzygnąć sprawę funkcjonowania Centrali Nasiennej w Sandomierzu, a chodzi mi głównie o ekspozyturę w Opatowie. Utrzymywanie tego podmiotu gospodarczego w tym stanie nie niesie nic

nowego a niszczy majątek, niszczy urządzenia, nie wykorzystana jest pojemność magazynowa i urządzenia do czyszczenia, do przygotowania zboża o określonym potencjale.

Droży Państwo!

Myślę, że o rolnictwie sygnalizacyjnie tyle (choć moglibyśmy mówić więcej na ten temat). Uważam, że obszar powiatu, podmioty gospodarcze, mieszkańcy, znaleźli tutaj kierunek działania i odnaleźli się w aktualnej sytuacji. Wnioski takie możemy wyciągać na podstawie ilości wniosków składanych o pomoc z funduszy przedakcesyjnych, pomocowych, ilości wniosków złożonych przez jednostki samorządowe w ramach rozbudowy infrastruktury, ilości środków w ramach programów na finansowanie trwałości i odnowy dziedzictwa kulturowego. Chodzi mi tutaj o zabytki. Wiele dzieje się także w sferze inwestycji, bowiem na terenie powiatu opatowskiego wydaliśmy w naszym urzędzie prawie 1900 zezwoleń na rozpoczęcie nowych procesów inwestycyjnych, rozbudowę obiektów gospodarczych i infrastruktury. Chcę podkreślić bardzo szybkie tempo prowadzonych prac przy zakładzie w Gołębiowie. I tutaj podziękowania dla Pana Marszałka za interwencję, za wyjazd, za możliwość zabezpieczenia energii elektrycznej. W ciągu 3 miesięcy tego roku zakład zwiększył 2,5 krotnie moc przerobową. I w ten sposób możemy stymulować w jakimś stopniu zmianę struktury upraw, bowiem w coraz większym stopniu na terenie powiatu opatowskiego zboża są zastępowane przez krzewy jagodowe i przez warzywa. Jest to myślę dobry kierunek, bowiem przy panującej aktualnie w sferze opłacalności sytuacji, rolnicy w ten sposób szukają określonych, nowych źródeł finansowania.

Przechodząc do kolejnego zadania oświaty - 3 zespoły szkół ponadgimnazjalnych, 4 specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, 2 poradnie psychologiczno-pedagogiczne, 2290 uczniów i 181 wychowanków w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych. Chcę powiedzieć, że dzięki zdecydowanej postawie Rady poprzedniej kadencji i obecnej w sferze oświaty możemy mówić o uporządkowaniu sytuacji. W tej chwili po wykonaniu inwestycji, remontów kapitalnych, zakończeniu działań polegających na wyposażeniu w sprzęt i pozyskanie ze wszystkich możliwych źródeł sprzętu komputerowego możemy mówić, że nasze jednostki ponadgimnazjalne są przygotowane do realizacji zadań. Świadczy o tym fakt, że w ubiegłym roku uruchomiliśmy 5 dodatkowych klas w szkołach średnich, w tym roku 8. Myślę, że dobry kierunek przyjęliśmy. Trudniejszym odcinkiem jest zapewnienie funkcjonowania specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Nie mniej te placówki kierują się swoimi zasadami, mają swoje wymagania i rada powiatu, samorząd powiatowy znajdzie zawsze określone środki, aby te dzieci przygotować do funkcjonowania w takim zakresie, jak będzie to możliwe w życiu dorosłym. Droży Państwo, wiele uwagi, jak zwykle w powiatach, poświęcamy infrastrukturze i infrastrukturze drogowej. Tu ukłon i podziękowanie na tym forum dla samorządów gminnych, dla rad gmin, dla samorządów, bowiem tylko przyjęcie spójnego programu działania umożliwiło w ostatniej kadencji odbudowę dróg powiatowych na długości prawie 100 km, a w tym roku korzystając z funduszy pomocowych jesteśmy przekonani, że 31 km dróg będzie miało nową odbudowaną nawierzchnię z wszystkimi inwestycjami czyli obudową pasa przydrożnego. Idąc dalej - wiele uwagi poświęcamy również

zabezpieczeniu ładu, bezpieczeństwa i porządku. Cieszę się, że to nasze służby inspekcji i straże po wejściu w skład służb w nowym województwie, (bowiem wiemy, że my przyszliśmy do województwa świętokrzyskiego) plasują się na określonych dobrych miejscach a samorząd działający z nimi ma również uznanie w oczach szczebla wojewódzkiego. W tym miejscu powiem, że nasze wszystkie jednostki organizacyjne powiatowe, służby inspekcje i straże zyskały siedziby. Są to warunki dobre i wszystkie te jednostki mogą spokojnie realizować swoje zadania. To wysiłkiem samorządu możemy tutaj być w tym obiekcie i dzięki temu możliwe były przesunięcia. Także wszystkie te urzędy, jednostki mogły pozyskać nowe obiekty. Tematem finalnym był temat przekazania budynku naprzeciwko dla Komendy Powiatowej Policji i w ten sposób dopełniliśmy tego dzieła, które założyliśmy w I kadencji.

Drodzy Państwo! Zbliżając się o końca wystąpienia, pozwoliłem sobie na koniec zostawić zakres zadań i spraw związanych z pomocą społeczną i zdrowiem. I tu nie ukrywam, że liczę na pamięć członków tego wspaniałego grona bowiem tematy, które będę poruszał są nam znane. Ja wiem, że one są trudne, my sobie z tego zdajemy sprawę, ale wiemy, że nie rzeczy niemożliwych. Jeśli będziemy wszyscy chcieli i mieli dalej taką wolę realizacji, jaka wynikała z poszczególnych spotkań, to jestem przekonany, że do końca tej kadencji będziemy mieć efekty. Chodzi mi o dwie inwestycje - jedną realizowaną w Domu Pomocy Społecznej w Zochcinku, gdzie jest kontynuowana (w tej chwili jest zatrzymana) budowa pawilonu na 76 miejsc. 26 miejsc już funkcjonuje, 50 możemy uzyskać. Możemy również uzyskać 40 miejsc pracy. Zainwestowaliśmy w ten pawilon jak dotychczas 6.890 tys. zł. Do zakończenia i uruchomienia inwestycji potrzebne jest 3.100 tys. zł (bez prac ulepszczeniowych i wykończeniowych ok. 2.600 tys. zł). Przy pomocy naszych samorządowców pukaliśmy do różnych gremiów. Niemniej jednak problem jest jak w tym kwadratowym kole, jak będzie zadanie w programie i kontrakcie wojewódzkim, to znajdą się pieniądze w Warszawie. Jak będą pieniądze, to zadanie się znajdzie w kontrakcie. Myślę, że przyjdzie pora, gdzie będziemy prosić, aby taki punkt rozdziału środków na inwestycje i zadań inwestycyjnych mógł być wprowadzony na sesję Sejmiku i będziemy tutaj już w szczegółach o tym mówić. Niemniej jednak jesteśmy bardzo blisko. Brakuje tylko te 2600 tys. zł, czy 3 mln zł i mamy wspólnie finalny efekt. Bowiem ta budowa jest finansowana tak jak sinusoida, rok finansujemy, rok przerwy. Teraz wypadł rok przerwy, ale miejmy nadzieję, że wszystko pójdzie dobrze.

Drugi temat bardzo ważny i historyczny dla Opatowa - to kontynuacja rozbudowy Szpitala w Opatowie. I tu dziękuję członkom komisji, którzy byli tutaj w czerwcu. Mamy określone stwierdzenia i deklaracje.

Moi Drodzy! Pozostały do zakończenia dwie inwestycje: w Starachowicach i w Opatowie. Jak do tej pory zainwestowaliśmy w Opatowie 44.373 tys. zł. Do zakończenia inwestycji wraz z wyposażeniem wg cen roku 2003 brakuje 74 mln zł. I również tutaj czyniliśmy określone działania. Byliśmy przyjęci przez Ministra Zdrowia, Pani Burmistrz też będzie mówić o swoich działaniach w tym zakresie. My sobie zdajemy sprawę, bo my wiemy, tu w Opatowie, co to jest 74 mln zł i że w jednym roku tego się nie da zrobić. Ale jeśli przyjmujemy i będziemy realizować to, co mówiliśmy, że tylko Opatów i Starachowice, to jest to etapami możliwe do zrobienia.

My nie siedzieliśmy tutaj i nie czekamy na to, że nam wszystko zrobi szczebel wojewódzki czy centralny. Rada poprzedniej kadencji znalazła środki i podjęła decyzję wraz z dyrekcją ZOZ-u o podjęciu prac mających na celu uzyskanie świadectwa jakości. Chcę poinformować, że Szpital otrzymał status Szpitala akredytowanego na okres 3 lat. To jest faktem i 1 października prawdopodobnie, wszystko na to wskazuje, będziemy chcieli, aby z Centrum Oceny i Zarządzania Jakością z Krakowa, które prowadziło to postępowanie, ten status mógł być przekazany i Szpital mógł zacząć funkcjonować. Jeszcze raz dziękuję władzom województwa za zgodę na wydzielenie pogotowia ratunkowego. Przyjęliśmy go, funkcjonuje przy ZOZ-ie. Jest bardzo dobrze. I myślę, że wszystko byłoby dobrze, gdybyśmy mogli tą inwestycję kontynuować. To jest dla nas najważniejsze kluczowe zagadnienie. To jest również sprawdzian tych złożonych deklaracji, że powiat opatowski przyszedł do województwa świętokrzyskiego i że będzie na równych prawach traktowany również przy podziale środków. Myślę i jestem przekonany, że nam się uda. Nie mówię o sytuacji bieżącej ZOZ-u, bo tak w skrócie powiem - znamy tematy, wiemy i nie będę tutaj powtarzał. Problem jest gdzie indziej i niejednokrotnie poza jednostkami. Dziękuję bardzo, przepraszam, że zbyt długo mówiłem, ale chciałem te najistotniejsze tematy pokazać”.

Przewodniczący obrady stwierdził:

„Dziękuję Panie Starosto za przybliżenie problemów powiatu opatowskiego i osiągnięć. Ja sobie tylko pozwolę dać wysokiemu Sejmikowi informację, iż miałem przyjemność zwiedzać Ośrodek Pomocy Społecznej w Zuchcinku. Mam skalę wyobrażenia o potrzebach, ale chcę dodać, że tam jest prowadzona bardzo pozytywna praca rehabilitacyjna, m.in. jest pracownia plastyczna, która jest świetnie wyposażona. Rozmawialiśmy, zwiedzaliśmy poszczególne pokoje i jeśli Urząd Marszałkowski będzie miał możliwość, bo chęć ma zapewne i wprowadzi te inwestycje na listę rankingową Marszałka, to byłby spełniony ważny postulat, nie tylko Starostwa ale przede wszystkim społeczny.

Udzielił głosu Pani Krystynie Kielisz, burmistrzowi miasta Opatów.

Pani Krystyna Kielisz – burmistrz Opatów skierowała do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący, Pani Poseł, Panie Marszałku, Wysoka Rado, Drodzy Goście!
Z licznych naszych kontaktów znacie mnie jako osobę konkretną i racjonalnie podchodzącą do wszystkich problemów. Dlatego w swoim głosie- wystąpieniu ,chcę tylko przybliżyć i uwypuklić najbardziej istotne problemy i bolączki Miasta i Gminy Opatów.
O sprawach powiatu mówił już bardzo szeroko Pan Starosta. Przypomnę więc tylko, że gmina Opatów jest gminą typowo rolniczą, ze wszystkimi złymi i dobrymi skutkami. Nie możemy liczyć na wielkie inwestycje przemysłowe, ani na cudowny wpływ kapitału. Naszą szansą są inwestycje w rolnictwo, przetwórstwo rolno-spożywcze i usługi obsługujące rolnictwo. Z racji swojego położenia i zabytków zlokalizowanych na naszym terenie, Opatów może stać się prężnym ośrodkiem turystycznym, porównywalnym z

Sandomierzem. Zdaję sobie sprawę z tego, że aby zrealizować te cele, niezbędna jest systematycznie rozłożona na wiele lat, mozolna praca wszystkich mieszkańców. Ale również zdaję sobie sprawę z tego, że bez wsparcia z zewnątrz, sami nie jesteśmy w stanie zrealizować tych ambitnych celów.

Budżet gminy Opatów w bieżącym roku wynosi 15.047 tys. zł., z czego na inwestycje przeznaczyliśmy 4 mln. W celu rozwoju infrastruktury technicznej pozyskujemy środki z zewnątrz - z SAPARD-u na budowę wodociągów i dróg gminnych, z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na kanalizację miasta, z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na usuwanie skutków powodzi. Stąd niech moje wystąpienie będzie ukłonem w stronę władz wojewódzkich i powiatowych o szeroką pomoc finansową dla Opatowa. Najważniejszymi dla nas sprawami, które chcielibyśmy wprowadzić do programu kontraktu wojewódzkiego na 2004r są tylko dwa zadania: hala sportowa i zbiornik retencyjny w Zuchcinku. Przybliżę te dwie sprawy. Budowę hali sportowej rozpoczęliśmy w lipcu br. Jej wartość po przetargu to kwota 3.900 tys. zł. Stan zaawansowania robót na dziś: zakończyliśmy roboty ziemne i fundamentowe. Wykonaliśmy ściany przyziemia i stropy w części, w której będzie zaplecze socjalno-sanitarne sali. Wykonywane są słupy konstrukcji hali. Obecnie dochodzą do wysokości stropu nad parterem. Prace budowlane przebiegają zgodnie z harmonogramem i w tym roku wartość robót zamknie się kwotą 1 mln zł. Budowę hali sportowej chcielibyśmy zakończyć w ciągu 2 lat.

Drugim zadaniem jest budowa zbiornika retencyjnego w Zuchcinku. Wykonano wszystkie prace związane z wykupem gruntów i aktualizacją dokumentacji technicznej. Przekazaliśmy teren na okres budowy zbiornika na rzecz Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Kielcach. Obydwa zadania mają ścisły związek z podniesieniem rangi Opatowa, jako miasta przyjaznego turystom, przedsiębiorcom i mieszkańcom. W imieniu mieszkańców gminy Opatów, zwracam się o pomoc do Wysokiej Rady, o wsparcie finansowe na zakończenie tych dwóch zadań w ramach kontraktu wojewódzkiego na rok 2004. Kolejną bardzo ważną dla władz gminy i mieszkańców jest sprawa ciągnącej się od wielu lat budowy obwodnicy południowo-zachodniej. Dwie drogi krajowe nr 74 i nr 9 tworzą jeden wspólny odcinek dróg krajowych w Opatowie przy ulicy Kilińskiego. Natężenie ruchu na tym odcinku to ok. 13 tys. pojazdów na dobę. Tak duży wzrost natężenia ruchu powoduje zagrożenie dla Starego Miasta, szczególnie w okolicy Kolegiaty i Bramy Warszawskiej. Bezpośrednie sąsiedztwo dróg krajowych z terenem Starego Miasta powoduje opadanie gruntów, uszkodzenia instalacji kanalizacyjnej i wodnej oraz uszkodzenia budynków. Mimo, że od ponad 30 lat prowadzone są roboty górnicze zabezpieczające, to zagrożenie dla zabytków związane z natężeniem ruchu drogowego wzrasta. A więc ratunkiem dla Opatowa jest obwodnica, ponieważ władze miasta nie mają bezpośredniego wpływu na termin realizacji niezbędnej dla nas inwestycji. Zwracam się z gorącą prośbą do pana Marszałka o przyspieszenie prac nad finalizacją tego zadania.

Szanowni Państwo. Niemniej ważne tematy, o których mówił już pan Starosta, to sprawa dokończenia budowy Szpitala Powiatowego i Domu Pomocy Społecznej w Zuchcinku. Pomimo tego, że są to inwestycje powiatu, to ich ranga dla funkcjonowania gminy Opatów jest ogromna. Dlatego w imieniu władz Opatowa, wszędzie gdzie tylko mogę,

bardzo mocno popieram władze powiatu w ich staraniach o dokończenie tych inwestycji. Jest to ogromna szansa dla środowisk wiejskich w dostępie do usług medycznych oraz, nie mogą ukrywać na zmniejszenie bezrobocia. Ponieważ gdy będzie szpital, gdy będzie dom, będą i stanowiska pracy.

Powiat Opatowski stał się integralną częścią województwa świętokrzyskiego. Często się zastanawiam, czy to jest długi, czy krótki okres czasu na to, aby doczekać się znaczącej pomocy od władz województwa na rozwój naszego powiatu. Bez tej pomocy czujemy się jak niechciane dziecko. A przecież powiat opatowski był od zawsze świętokrzyski. Dziękuję”.

Przewodniczący obrad podziękował Pani burmistrz za głębokie merytoryczne emocjonalne wystąpienie i za stwierdzenie, że „powiat opatowski był od zawsze świętokrzyski”. Zauważył, iż kierownictwo Urzędu Marszałkowskiego słucha bardzo wnikliwie wypowiedzi gospodarzy. W porządku obrad posiedzenia jest jeden punkt, który jest poświęcony infrastrukturze sportowej. Udzielił głosu Marszałkowi Województwa, który poprosił o głos.

Marszałek Województwa - Franciszek Wołodźko odnosząc się do wypowiedzi przedmówców stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zarówno Pan Starosta, jak i Pani Burmistrz zarysowali potrzeby miasta i powiatu. One są w tych punktach, w których współpracujemy znane, zdefiniowane, zdiagnozowane i wspierane przez województwo w takim zakresie, w jakim można tego dokonać (z tego co wiem, „Hala sportowa” jest w jakiś sposób dofinansowywana). Problemy, które są, związane są z okolicznościami zewnętrznymi. Kontrakt Regionalny kończy się w 2003r. i na tą chwilę nie ma wiedzy o tym, co dalej. Na ostatnim Konwencie w piątek była Pani Minister Gospodarki – Gurbiel, która przedstawiała stan zaawansowania prac nad kontraktem na lata 2004 – 2006. Nie ma na tą chwilę rozstrzygnięć, nie ma informacji konkretnych na temat pieniędzy, jakie będziemy mieli do dyspozycji. Natomiast, co jest w tym pozytywne to fakt, że jeśli chodzi o tzw. inwestycje centralne - teraz wieloletnie, to władze zarówno Ministerstwa Gospodarki, jak i Ministerstwa Finansów są świadome faktu, że muszą kłaść pieniądze na dokończenie tych zadań. Natomiast, jakie to będzie miało przełożenie w decyzjach finansowych – zobaczymy. Na tą chwilę sprawa kontraktu nie jest rozstrzygnięta, nie wiadomo, jak będzie wyglądał, jakie będą środki przeznaczone na realizację tych zadań tym bardziej, że lata 2004-2006 będą latami absorpcji środków unijnych i te zagadnienia muszą być skompilowane w jeden system finansowo-decyzyjny. Deklaruję w imieniu swoim własnym, kolegów z Zarządu, koleżanki, kolegów radnych z Sejmiku, że sprawy Ziemi Opatowskiej, miasta Opatowa na pewno będą nam bliskie i jako mieszkaniec powiatu z tych ziem odzyskanych twierdzę, że my – czyli mieszkańcy tych trzech powiatów, które wróciły do macierzy – Ziemi Kieleckiej, Ziemi Świętokrzyskiej, nie jesteśmy dołowani. Trochę naciągamy tych ludzi z Kielc i innych okolic. Takie są realia. Zarówno Opatów, jak i Staszów ma znakomite wyniki. Mistrzem, wzorcem jest dla nas Sandomierz. Życzę Państwu, żebyście

tu w Opatowie załatwili te problemy. Na pewno obwodnica jest sprawą bardzo istotną - ona nie jest w naszych kompetencjach, nie możemy wpływać na jej realizację. Jest to inwestycja centralna GDDP i tam ta współpraca jest potrzebna, ale są optymistyczne fakty w zakresie realizacji inwestycji na drogach krajowych w naszym województwie. Mam nadzieję, że problem Opatowa w zakresie tych dwóch odcinków obwodnic będzie możliwe szybko zrealizowany."

Ad.6

Przewodniczący obrad stwierdził, iż radni mieli możliwość przestudiowania protokołu. Zapytał, czy są jakieś uwagi do treści protokołu? Zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem protokołu, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się do głosowania?

Sekretarze obrad podali wyniki głosowania - za przyjęciem protokołu głosowało 26 radnych, 5 radnych wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż z wyników głosowania wynika, iż głosowało 31 radnych, co wskazuje na błędy w liczeniu głosów. Zarządził reasumpcję głosowania. Zapytał ponownie, kto z radnych jest za przyjęciem protokołu, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Stwierdził, iż za przyjęciem protokołu głosowało 24 radnych, 5 radnych wstrzymało się od głosowania.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż protokół został przyjęty przez Sejmik większością głosów.

Ad. 7.

Radni otrzymali „Informację z działalności zarządu Województwa Świętokrzyskiego pomiędzy sesjami „(załącznik nr 7).

Zapytał, czy są uwagi do tej informacji?

Radny Konrad Łęcki skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku!

Ja mam tylko takie zapytanie. Tego do końca nie da się ustalić (tego nie było w tym sprawozdaniu), bo to jest sprawa najświeższa, nowa. Ja się chciałem zapytać w obecności Państwa Radnych, czym Panowie motywowaliście się powołując osobę pełniącą obowiązki Dyrektora WDK, czy ta osoba spełnia tak merytoryczne kryteria, o których tak często w swoich wypowiedziach Panowie mówicie? Ja rozumiem, że najlepszym specjalistą od kultury w województwie świętokrzyskim jest człowiek od w-fu, ale chciałbym jednak uzyskać jakieś informacje na ten temat”.

Marszałek Województwa –Franciszek Wołodźko stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zarząd podjął zgodnie z kompetencją decyzję o zmianach personalnych na stanowisku Dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury. W świetle doświadczeń z aktualnym jeszcze dyrektorem stwierdziliśmy, że najważniejszą rzeczą w kwalifikacjach kandydata na tą funkcję jest doświadczenie w zarządzaniu. Brak tego doświadczenia, mimo znakomitego doświadczenia merytorycznego spowodował, że misja Pani Dyrektor nie zakończyła się sukcesem. Dlatego wybraliśmy człowieka, który swoją praktyką, swoimi kompetencjami w zarządzaniu gwarantuje, że problemy organizacyjne, jakie są w tej jednostce będą prowadzone wystarczająco kompetentnie, żeby dostosować tą jednostkę do funkcji, jaka jest w nazwie, żeby to był Wojewódzki Dom Kultury”.

Przewodniczący obrad zapytał, czy są jeszcze inne uwagi? Uwag nie zgłoszono.

Ad. 8.

Sejmik bez uwag przyjął informację Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Sejmiku o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami Sejmiku (załącznik nr 8).

Ad. 9.

Rani otrzymali projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Województwa Świętokrzyskiego (załącznik nr 9). Do Przewodniczącego Sejmiku 20 sierpnia 2003r. wpłynęło oświadczenie Radnego Sejmiku – Henryka Michałkiewicza w sprawie zrzeczenia się mandatu radnego (załącznik nr 9a).

Przewodniczący obrad stwierdził, iż radni otrzymali projekt uchwały w omawianej sprawie, ale jest ona bezprzedmiotowa.

Udzielił głosu **radnemu Henrykowi Michałkiewiczowi, który skierował do zebranych następujące słowa:**

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Chciałem zgłosić wniosek formalny o drobną zmianę podstawy prawnej, ponieważ ta propozycja nie wzięła się z sufitu. Konsultowałem tą moją propozycję z prawnikami. Uzasadnię to pokrótce. Chciałbym dodać do tej podstawy art. 190 ust. 1 pkt 2a. Skąd się bierze ta poprawka i dlaczego?

Szanowni Państwo!

Wprawdzie pismo w sprawie zrzeczenia się mandatu złożyłem 28 sierpnia w efekcie stawianych mi uporczywie zarzutów, że bezprawnie łączę stanowisko dyrektora oddziału z funkcją radnego. Twierdzono, iż to brak działania z mojej strony stanowi przyczynę naruszenia prawa. Oczywiście informowanie w ten sposób opinii publicznej w mediach lokalnych było nieuzasadnione, gdyż żaden przepis prawa nie nakazywał mi podejmowania jakichkolwiek działań w tym przedmiocie. Ustawa o powszechnym

ubezpieczeniu w NFZ weszła w życie 1 kwietnia i wprowadziła w art. 43 ust. 1 zakaz łączenia mandatu, zakaz łączenia zatrudnienia w organach jednostki samorządu, ale ustawodawca nie przewidział jednak terminu na dokonanie wyboru między kontynuacją zatrudnienia funduszu, a członkostwem w organach samorządu, nie nałożył na zainteresowanych obowiązku składania oświadczeń w tym przedmiocie. Po wejściu w życie ustawy pojawiły się różne interpretacje co do zakresu, o czym mówi w ekspertyzie na zlecenie Związku Miast Polskich Pan prof. Kulesza. Jest to niezgodne z Konstytucją, albowiem w trakcie kadencji organów samorządu terytorialnego prawo nie działa wstecz. Według Pana prof. Kuleszy powinno to dotyczyć przyszłej kadencji. Ponadto brak jest możliwości dokonania przez samych zainteresowanych wyboru, czy kontynuować zatrudnienie, czy piastować funkcje w samorządzie. Jest to również naruszenie zasad demokratycznego Państwa Prawa, o czym mówi pan prof. Kulesza w swojej ekspertyzie. Oczywiście jest powszechna opinia o niedoskonałości tej ustawy i sprzeczności z Konstytucją. Ja myślę jest to sprawa, aby w imieniu Sejmiku, Pan Przewodniczący wystąpił o zaskarżenie ustawy do Trybunału Konstytucyjnego. Z taką prośbą zwracam się do Pana Przewodniczącego. A więc w tej sytuacji Szanowni Państwo nie można twierdzić, że stan prawny nie budzi wątpliwości. Budzi wątpliwości i oświadczenie w sprawie zrzeczenia się mandatu złożyłem, aby uciąć wszelkie spekulacje, iż to z mojego zaniechania dochodzi do naruszenia prawa. Chcę powiedzieć, że uzyskałem opinie, z których wynika, że konsekwentne stosowanie art. 43 ust. 9 ustawy winno prowadzić do wniosku, iż moje oświadczenie jest bezprzedmiotowe. Kierując się bowiem literalnym brzmieniem przepisów, wygaśnięcie mandatu w tym przypadku może nastąpić w trybie art. 190 ust. 1 pkt 2a ustawy ordynacja wyborcza tj. na skutek naruszenia ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z wykonywaniem określonych w odrębnych przepisach funkcji lub działalności. Wygaśnięcie mandatu następuje z mocy samego prawa i nie ma wymaga mojego oświadczenia. To na Sejmiku spoczywa obowiązek podjęcia uchwały stwierdzającej ten stan rzeczy na podstawie art. 190 ust. 1 pkt 2a ustawy „ordynacja wyborcza do rad gmin i powiatów”. Proszę więc o zmianę podstawy, albowiem ta inicjatywa nie należy do mnie, tylko do Sejmiku. Pismo Henryka Michałkiewicza do Przewodniczącego Sejmiku w tej sprawie stanowi załącznik nr 9b.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Pani mec. Ewie Kokowskiej**, która stwierdziła: „Trzeba przyznać, że zaistniały stan prawny może budzić wątpliwości. Oczywiście nie dla Sejmiku, organu administracji. Nie obywatele rozstrzygają o konstytucyjności lub niekonstytucyjności poszczególnych przepisów. Niemniej jednak w tej konkretnej sytuacji są określone podstawy żeby sądzić, że wprowadzenie takiego ograniczenia w trakcie kadencji - nie daje zainteresowanym prawa wyboru, jaką funkcję chcą pełnić. Nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest to niezgodne z prawem. To jest dla nas tutaj obojętne, skoro przyjmujemy, że przepisy ustaw nas wiążą, a przepis z 2003r. wprost zakazywał zatrudnienia w Funduszu i łączenia funkcji radnego, czyli już 1 kwietnia nastąpił konflikt, naruszenie zakazu. Ten skutek nastąpił z mocy samego prawa. Jeżeli tak jest, to zgodnie z ordynacją wyborczą z mocy prawa wygasa mandat radnego, o ile następuje kolizja przewidziana w tych ustawach. Czyli na podstawie ordynacji wyborczej należy

stwierdzić, że wygaśnięcie mandatu następuje z mocy samego prawa, a nie z woli radnego, który się zrzeka mandatu. Jeśli przyjmujemy taką interpretację przepisów – składanie jakiegokolwiek oświadczenia w sierpniu jest bezprzedmiotowe, bo wygaśnięcie mandatu nastąpiło wcześniej. Dlatego twierdzę, że w tym projekcie uchwały powinna być wskazana podstawa prawna - art. 190 pkt. 2a ordynacji wyborczej. Jest to deklaratoryjne stwierdzenie wygaśnięcia mandatu”.

Przewodniczący obrad stwierdził:

„Proszę Państwa nie wiem, czy nie popełnię błędu, ale w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny dostrzeże sprzeczność z Konstytucją, to wtedy Pan radny będzie miał prawo powrotu. Mamy obszernie wyjaśnienia znawcy tego przedmiotu”

Radny Leszek Bugaj stwierdził:

„Nie będziemy dyskutowali w tej sprawie, bo ja uważam tak - konstrukcja jest prosta – co mamy przyjąć (bo możemy zrobić i to i to). Natomiast mamy opinię prawną i miałbym wniosek, żeby przychylić się do opinii naszego prawnika i procedować, kończyć sprawę.

Przewodniczący obrad zapytał, czy są jeszcze uwagi? Odczytał projekt uchwały uwzględniający zmianę podstawy prawnej poprzez dopisanie art. 190 ust 1. pkt 2a, art. 190 ust. 2. Zapytał, czy są pytania?

Radny Jarosław Potrzeszcz stwierdził:

„Powiedzmy sobie szczerze – im więcej wyjaśnień, tym większy bałagan. Otrzymujemy tutaj sprzeczne informacje, nie wiemy czy płakać nad naszym kolegą przez rok, czy robić zgodnie z przepisami, bo nie ma innego rozwiązania? Jak nam p. mecenas wyjaśniła, to kolega radny Michałkiewicz złożył rezygnację z mandatu. Jak to wygląda, jaki jest termin na rozpatrzenie, chciałbym spytać radcę prawnego”?

Radca prawny mec. Ewa Kokowska wyjaśniła;

„Kwestia wygaśnięcia mandatu jest jak gdyby oczywista w świetle aktualnego brzmienia przepisów. Sejmik nie może kwestionować brzmienia przepisów. Przepisy mówią jasno – od 1 kwietnia nie można łączyć zatrudnienia w funduszu i członkostwa w organach. Chodzi tutaj natomiast o tryb, w jakim Sejmik to stwierdza. W art. 190 ordynacji wyborczej wskazuje się kilka przesłanek stwierdzenia wygaśnięcia mandatu. Obok przesłanki zrzeczenia mandatu radnego występuje przesłanka wygaśnięcia mandatu na skutek kolizji występującej w innych ustawach, kiedy radnemu nie wolno łączyć określonej funkcji lub działalności. Sprawa więc idzie nie o fakt – stwierdzić, nie stwierdzić, bo tu sejmik ma obowiązek podjęcia uchwały. Ja przychylam się do takiej interpretacji, która mówi, że tu wyboru nie ma, ponieważ przepisy zostały tak skonstruowane, że jednoznacznie wskazują, iż ten mandat wygasa z mocy prawa, nie z woli radnego. Radny nie musi składać oświadczenia. To ustawodawca zdecydował, że mandaty wygasają m.in. dlatego, iż istnieje oprócz ustawy o funduszu jeszcze ordynacja wyborcza, która taki zakaz wprowadza. Podejmowanie uchwały ze wskazaniem w

podstawie art. 190 pkt. 2 jest bezprzedmiotowe, ponieważ pismo p. Michałkiewicza zostało złożone w sierpniu, a skoro mandat wygaś z mocy prawa wcześniej, to czego może się radny zrzekać? Jeszcze raz proponuję Państwu i uważam, że zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym – w tej podstawie prawnej winien być wskazany art. 190 ust. 1 pkt 2a i art. 190 ust. 2, jako wskazujący kompetencje Sejmiku”.

Radny Jarosław Potrzeszcz stwierdził:

„Panie Przewodniczący. Mam pytanie - mandat wygaś z mocy ustawy i jednocześnie uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Coś mi się tu nie zgadza”.

Radca prawny – Ewa Kokowska stwierdziła:

„Absolutnie rozumiem, że dla Państwa Radnych nie związanych z prawem, kwestia może być trudna, bo dla wielu prawników jest trudna. To, co robi Sejmik ma charakter pewnej deklaracji, stwierdzenia pewnego stanu rzeczy. Z mocy tej uchwały mandat nie wygasa, Sejmik dopełnia tylko pewnej proceduralnej czynności, polegającej na stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu, co daje potem podstawę do podejmowania innych czynności przez inne organy. Natomiast ta sama uchwała ma charakter deklaratoryjny, czyli tylko stwierdzający pewien stan rzeczy, a nie tworzący nowy stan prawny”.

Radny Jarosław Potrzeszcz stwierdził:

„W tym momencie rozumiem, że tak, czy tak, mandat kolegi radnego wygasa. Skoro się dowiedziałem dzisiaj, że został zaatakowany z różnych stron, to pozwólmy mu honorowo, żeby złożył rezygnację.”

Przewodniczący obrad oznajmił:

„Ja rozumiem pewną trudność w sprawie, ale w sensie prawnym nie jest to możliwe (co wyjaśniała Pani mecenas)”.

Radny Sławomir Szarek zapytał, kiedy wygaś mandat 1 kwietnia, czy w dniu dzisiejszym?

Mec. Ewa Kokowska wyjaśniła:

„Mandat wygaś 1 kwietnia. Sejmik miał 3 miesiące na stwierdzenie tego stanu rzeczy, ale nawet po upływie 3 miesięcy, z uwagi na fakt, że jest to tzw. termin instrukcyjny, nie wygasa kompetencja Sejmiku. Dopóki nie zostanie przez Sejmik w sposób urzędowy poświadczony ten fakt, nie ma żadnych skutków na zewnątrz. Urzędowe potwierdzenie tego faktu jest konieczne”.

Przewodniczący obrad uznał, iż wątpliwości zostały wyjaśnione. Projekt uchwały został odczytany i po wyjaśnieniach zostanie poddany pod głosowanie.

Radny Jarosław Potrzeszcz poddał w wątpliwość:

„Skoro Sejmik miał 3 miesiące na podjęcie uchwały, to czy to znaczy, że uchwała Sejmiku podjęta w tym momencie będzie nieważna?

Przewodniczący obrad stwierdził, iż Pani mec. wyjaśniała, że uchwała jest ważna, a zostanie przekazana informacja do Komisarza Wyborczego o wygaśnięciu mandatu Pana Radnego Michałkiewicza.

Zapytał, kto z radnych jest za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto się wstrzymał od głosowania?

Przewodniczący obrad stwierdził, iż za podjęciem uchwały głosowało 26 radnych, 4 radnych wstrzymało się od głosu.

Udzielił głosu **Panu Henrykowi Michałkiewiczowi**, który stwierdził:

„Pani Przewodniczący! Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Chciałbym podziękować za współpracę i cieszę się, że Państwo podjęli taką, a nie inną uchwałę. Ze swej strony chcę zapewnić, że będę dążył do wyjaśnienia tej sprawy, albowiem zależy mi, żeby była jasność w tej kwestii. Ze smutkiem i żalem żegnam się z Państwem, bo pracować z takim zespołem, to zaszczyt. Była to dla mnie doskonała szkoła samorządności i życzę Państwu owocnych obrad i podejmowania dobrych uchwał. Dziękuję za współpracę”

Radni oklaskami podziękowali Radnemu Henrykowi Michałkiewiczowi za współpracę.

Przewodniczący obrad wyraził przekonanie, że więzi intelektualne i emocjonalne będą zawsze towarzyszyły obradom Sejmiku.

Radny Jarosław Potrzeszcz wskazał na błędne podliczenie wyników głosowania.

W sesji zgodnie listą obecności uczestniczy 29 radnych, zaś posumowanie wyników głosowania potwierdza uczestnictwo w głosowaniu 30 radnych.

Przewodniczący obrad uznał słuszność wniosku radnego Potrzeszcza i zarządził reasumpcję głosowania.

Sekretarz obrad - Tadeusz Kowalczyk skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący! Zarzuca nam się, że nie umiemy liczyć do 30. Panie radny, a co pan powie, jak ktoś dwa razy rękę podnosi? Ja tylko liczę i podaję wynik. Możemy sprawdzić, czy ja umiem liczyć do 30, czy nie umiem? Jak Pan skomentuje fakt, że ktoś dwa razy rękę podniósł?

Radny Jarosław Potrzeszcz zwrócił się z prośbą o ponowienie głosowania.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż błędzić jest rzeczą ludzką, naprawić też. Zarządził ponowne głosowanie nad uchwałą, której treść odczytał. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem tej uchwały? Kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosowania?

Sekretarz obrad – Stanisław Lisowski ogłosił, iż w głosowaniu 24 radnych opowiedziało się „za” podjęciem uchwały, głosów przeciwnych nie było, wstrzymało się od głosowania 4 radnych. Zaapelował o jednokrotne podnoszenie rąk.

Radny Jarosław Potrzeszcz stwierdził, iż na sali nie było Pana Michałkiewicza, Pana Berensa. Jeden radny jest nieobecny. Podtrzymał wniosek o reasumpcję głosowania.

Przewodniczący obrad zarządził ponowną reasumpcję głosowania.

Sekretarz obrad – radny Stanisław Lisowski stwierdził, iż w przeprowadzonym głosowaniu 23 radnych głosowało „za” podjęciem uchwały, głosów przeciwnych nie było, 4 radnych się wstrzymało do głosowania.

Przewodniczący obrad stwierdził, iż większością głosów Sejmik podjął uchwałę Nr XII/104/03 w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Województwa Świętokrzyskiego (załącznik nr 10).

Radny Konrad Łęcki – skierował do zebranych następujące słowa:
„Panie Przewodniczący! Chciałem zwrócić taką uwagę – otóż często Panowie mówicie, powołujecie się Państwo na piękną, bogatą tradycję tego Sejmiku. Również tradycją tego Sejmiku do tej pory było, że jednym z wiceprzewodniczących Sejmiku był przedstawiciel opozycji. Panowie w tej kadencji jakby złamaliście tę zasadę. Ponieważ Pan Michałkiewicz zwalnia to stanowisko, ja mam takie zapytanie do Państwa (i tak macie miażdżącą przewagę). Czy to nie jest dobry moment do tego (przecież pracujemy razem już rok czasu), żeby jednym z wiceprzewodniczących był przedstawiciel opozycji?”

Przewodniczący obrad zauważył, że ta kwestia może być podniesiona w sprawach różnych, a sprawa powołania nowego radnego i ślubowania na następnej sesji Sejmiku.

Radny Jarosław Potrzeszcz stwierdził:

„Chciałem dodać w odniesieniu do tego, co powiedział kolega Łęcki, żeby nie dzielić skóry na niedźwiedziu (to jest pierwsza sprawa), a po drugie, po tych słowach, że Rada podjęła uchwałę o wygaśnięciu, dodać fakt -bo nie miała innego wyjścia”.

Ad. 10.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2003r. (załącznik nr 11).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Marszałkowi Województwa – Franciszkowi Wołodźko**, który stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Otrzymaliśmy decyzję zwiększającą kwotę subwencji oświatowej o kwotę 640.769 zł. Skąd ta decyzja? Piąty rok z rządu w zakresie naliczania subwencji dla naszego województwa przyjmowane były minimalne wskaźniki w algorytmie naliczania wysokości tej subwencji. W tej chwili Ministerstwo skorygowało te wskaźniki. Przyjęło wskaźniki trochę lepsze niż te minimalne, w związku z powyższym subwencja została zwiększona o wykazaną kwotę. W związku z powyższym proponujemy, zgodnie z priorytetowym potraktowaniem oświaty w strategii rozwoju województwa, by przez te 5 lat funkcjonowania Sejmiku, całość subwencji oświatowej była przeznaczana na oświatę i zachowując tą konwencję wnosimy o przyjęcie po stronie dochodów tej kwoty i rozdzielenie jej również na potrzeby oświaty w taki sposób, jaki macie tu Państwo w szczegółach zapisane, a więc kwotę 47 tys. zł na remonty w Medycznym Studium Zawodowym, kwotę 61 tys. zł na zwiększenie subwencji dla Policealnej Szkoły Pracowników Służb Społecznych w Skarżysku (tam jest więcej uczniów, niż w roku ubiegłym) , a resztę - kwotę 532 tys. zł na potrzeby różnych placówek oświatowych tj. medyczne studia zawodowe – 156 tys. zł, Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Sandomierzu 101 tys. zł, Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli 115 tys. zł i Pedagogiczną Bibliotekę w Kielcach – 161 tys. zł. Te wszystkie informacje macie Państwo w projekcie uchwały. Stosowne zapisy są”.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który przedstawił pozytywną opinię Komisji (załącznik nr 12).

Przewodniczący obrad otworzył dyskusję. Zapytał, czy są zapytania, uwagi do projektu uchwały?

Radny Józef Bąk zapytał, czy znajdują się środki z budżetu Sejmiku dla młodzieży pochodzenia wiejskiego mieszkającej w internatach. Wie, że dwa lata temu młodzież dostawała takie stypendia, w tej chwili, już nie dostaje.

Marszałek Województwa – Franciszek Wołodźko wyjaśnił, iż wypowiedź nie odnosi się merytorycznie do omawianego projektu uchwały. Województwo nigdy nie fundowało stypendiów. Na pewno nie jest to zadanie województwa.

Wobec braku dalszych uwag do budżetu, **przewodniczący obrad** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Zapytał, kto z radnych jest za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Uchwała Nr XII/105/03 została podjęta 21 głosami „za”, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad 11.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii o pozbawieniu kategorii drogi krajowej ul. 1-go Maja na terenie miasta Kielce (załącznik nr 14).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **członkowi Zarządu – Tadeuszowi Jóźwikowi**, który poinformował, iż droga Nr 74, która przebiega od Tulejowa do Kraśnika, przebiega również przez Kielce. W obrębie miasta Kielce w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w lutym tego roku ustalono, że przebiega ona ulicą Łódzką, Jesionową, Manifestu Lipcowego i Sandomierską. Natomiast w starym przebiegu tej drogi krajowej przez Kielce, przebiegała ona m.in. przez ul. 1-go Maja. W związku z tym zachodzi konieczność pozbawienia kategorii drogi krajowej ulicy z dawnego jej przebiegu.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Włodzimierzowi Jakubowskiemu – Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który przedstawił pozytywną opinię Nr 27 Komisji z dnia 27 września br. do projektu uchwały Sejmiku w sprawie wyrażenia opinii o pozbawienie kategorii drogi krajowej ul. 1-go Maja na terenie miasta Kielce. Tekst opinii stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Przewodniczący obrad stwierdził, iż Sejmik większością głosów, przy braku głosów przeciwnych i jednym głosem wstrzymującym podjął uchwałę Nr XII/106/03 w sprawie wyrażenia opinii o pozbawieniu kategorii drogi krajowej ul. 1-go Maja na terenie miasta Kielce (załącznik nr 16 do protokołu).

Ad. 12.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Sandomierz działką nr 589/4 o pow. 0,0049 ha KW 76115 (załącznik nr 17).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Markowi Gosowi – członkowi Zarządu Województwa Świętokrzyskiego**, który skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo.

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego zwraca się do Sejmiku o wyrażenie zgody na sprzedaż wymienionej w projekcie uchwały działki. Państwo macie pełne załączniki do projektu uchwały. Są załączniki graficzne. Jest decyzja podziałowa wydana przez Burmistrza Miasta Sandomierza. Formalności zostały dopełnione. Z wnioskiem o sprzedaż w trybie bezprzetargowym zwrócił się p. Andrzej Dziura właściciel działki przylegającej do

nieruchomości, której właścicielem jest samorząd województwa świętokrzyskiego, a która jest w tej chwili użytkowana przez Wojewódzki Zarząd Melioracji, który wyraził pozytywną opinię. Ustosunkował się pozytywnie do wniosku złożonego przez p. Dziurę. Działka, której województwo świętokrzyskie jest właścicielem, oznaczona wcześniej nr 589/1 została podzielona. Z działki tej wydzielono działkę 589/4 o pow. 49 m² i tą działkę proponujemy w trybie bezprzetargowym sprzedać na rzecz wnioskodawcy, co jest zgodne z ustawą z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami, gdyż ona ma posłużyć na rozbudowę więc na polepszenie warunków zagospodarowania nieruchomością przyległą”.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Włodzimierzowi Jakubowskiemu – Przewodniczącemu Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą**, który przedstawił pozytywną opinię Komisji Nr 28/03 z dnia 10 września br. do omawianego projektu uchwały (załącznik nr 18).

Pozytywna opinia Komisji Budżetu i Finansów Nr 25/03 z dnia 15 września 2003r. do projektu uchwały stanowi załącznik nr 19.

Wobec braku uwag i zapytań **Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały.

Uchwała Nr XII/107/03 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Województwa Świętokrzyskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Sandomierz działką nr 589/4 o pow. 0,0049 ha (KW 76115) została podjęta 25 głosami „za”, przy braku głosów przeciwnych i jednym głosie wstrzymującym (załącznik nr 20).

Ad. 13.

Radni otrzymali „Informację Zarządu Województwa o przebiegu wykonania budżetu województwa za I półrocze 2003 r. (załącznik nr 21).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **Marszałkowi Województwa – Franciszkowi Wołodźko**, który skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo!

Szczegółową informację Państwo dostali, więc nie będę referował detali i szczegółów. Natomiast chcę się odnieść do kilku kwestii. Pierwsza sprawa, chcę przypomnieć, iż przy okazji uchwalania budżetu przedmiotem stosunkowo długiej debaty był sposób kształtowania przychodów województwa, które są podstawą funkcjonowania finansów naszego województwa. Subwencja ogólna - blisko 50%, dotacje celowe - 36%, udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa - 13%, dochody własne - 1,4%. Zacytowałem ten skład przychodów naszego budżetu, bo to jest ważna informacja w aspekcie projektowanej zmiany ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Dlaczego to tak ważne? Jeżeli Państwo pozwolą, chcę zwrócić uwagę na realizację przychodów w punkcie - udział w podatkach

stanowiących dochód budżetu państwa. W naszym budżecie mamy zapisane dochody na poziomie 12,9 mln zł. Natomiast mamy tutaj dwie pozycje:

- udział w podatku od osób fizycznych – 11.590.344 zł. w ciągu roku. W pierwszym półroczu przychód naszego województwa w tej pozycji wynosił 4,1 mln zł tj.36%.

- drugi składnik podatkowy, czyli wpływy w podatku dochodowego od osób prawnych czyli tzw. CIT - na planowaną kwotę roczną 1.365.683 zł. - wykonanie 374 tys. zł. to jest 27,4% (w projekcie ustawy zmieniającej ustawę o finansach jednostek samorządu terytorialnego województwo całość swoich przychodów ma mieć w tej pozycji, czyli udział w CIT).

Od 5 lat nie zdarzyło się jeszcze, żeby szacunek, który wykonuje Ministerstwo Finansów, był zbliżony z grubsza do realiów. Realia są takie, że wykonanie tej pozycji w naszym budżecie zawsze było na poziomie 70% planowanych kwot. Wskazuje to na obszar zagrożeń, gdyby tak utrzymało się finansowanie jednostek samorządu terytorialnego, jak jest to w tym projekcie. Może to nie jest dobra pora, ale każda pora jest dobra, żeby uświadamiać nam wszystkim zagrożenia, które niesie ten projekt w takim kształcie, w jakim on jest. Na pewno jest potrzebna zmiana ustawy o finansach jednostek samorządu, ale dochody powinny być oparte o kilka źródeł przychodu. Inaczej będziemy zdani na bardzo koniunkturalne wahania tylko jednego parametru, a życie jest skomplikowane i nawet jeżeli w danym momencie jest to korzystne, to w innym roku może być dramatycznie trudno. Chcę Państwa poinformować, że mamy zrealizowane pierwsze półrocze w stosunkowo niezły sposób, mimo tych niższych wpływów z podatków, ale ich udział jest stosunkowo niewielki. Generalnie mamy dochody realizowane w 52% w stosunku do budżetu, a wydatki na poziomie prawie 45% planowanych wydatków. Relacje finansowe i ekonomiczne są dobre. Chcę zwrócić jeszcze uwagę na jeden element, o którym mówiliśmy również przy okazji uchwalania budżetu tj. na sprawę tych rezerw, które są w budżecie państwa, rezerw celowych, o które zabiegamy, które pozyskujemy. I tu są zapisy, niektóre wskaźniki, które delikatnie mówiąc ośmieszają istniejący do tej pory cały mechanizm funkcjonowania finansów publicznych. Jeżeli w pozycji „dotacja celowa z budżetu państwa” po pierwszym półroczu mamy w pozycji „na inwestycje” z zakresu administracji rządowej wykonanie 415% planu to znaczy, że tu jest systemowy błąd. Na „inwestycje własne samorządu” realizacja jest 348% planu. Błąd systemowy polega na tym, że na etapie układania, projektowania budżetu nie mamy informacji precyzyjnych, szczegółowych o wysokości nakładów na melioracje, czy na realizację kontraktu wojewódzkiego i w tych pozycjach zapisujemy jakieś szcątkowe informacje, które mamy, a realia są takie, że te pieniądze pozyskujemy w drodze zabiegów o udział w tych rezerwach, które są w budżecie państwa. Może mało mówiłem o wskaźnikach z wykonania poszczególnych pozycji, ale szczegółową informację Państwo macie i każdy miał szansę się z tym zapoznać. Natomiast w kwestii pewnych mechanizmów, które są związane z realizacją budżetu (co jest szczególnie ważne w aspekcie planowanej ustawy) musimy zabiegać o to, aby ostateczny kształt ustawy o finansach samorządu był inny niż ten, który jest w tej chwili w projekcie obowiązującym. Bo inaczej zagrożenia dla funkcjonowania województwa dla finansów będą poważne”.

Przewodniczący obrad udzielił głosu radnemu **Andrzejowi Nowakowi – Przewodniczącemu Komisji Budżetu i Finansów**, który przedstawił pozytywną do „Informacji” Opinię Nr 26/03 Komisji z dnia 9 września 2003r., która stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Opinia Nr 5/03 Komisji Samorządu Terytorialnego z dnia 10.09.2003r. do „Informacji” stanowi załącznik nr 22 a do protokołu.

Opinia Nr 30/03 Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 10.09.2003r. do „Informacji” stanowi załącznik nr 22b.

Przewodniczący obrad udzielił głosu zgłaszającym się do dyskusji mówcom:

Radny Sławomir Szarek stwierdził:

„Szanowni Państwo!

Chciałem prosić o kilka wyjaśnień ze strony P. Marszałka odnośnie wykonania budżetu. Pierwsza sprawa na str. 10 jest zapis: „wpływy z opłat za zezwolenia za sprzedaż alkoholu”. Tam jest wzrost wpływów o 241%. Natomiast na str.35 „przeciwdziałanie alkoholizmowi” wydatki są na poziomie 2%. Te rzeczy powinny być jakoś skorelowane i tutaj dziwi ta rozpiętość.

Są pewne dotacje dla stowarzyszeń. To dotyczy ZHP, PTTK. Jesteśmy po wakacjach, a tutaj wykonanie budżetu jest tylko na poziomie 16%.

Kolejna sprawa -gdyby p. Marszałek mógł dwa słowa powiedzieć o zakresie tej umowy twinningowej, o której jest mowa na str. 29.

Wykonanie w zakresie opieki społecznej jest na poziomie tylko 9%. Jesteśmy w połowie roku. Może słowo wyjaśnienia w tym zakresie.

Chciałbym tutaj także zwrócić uwagę na stronę 20. Bardzo podobało mi się ujęcie, bo oprócz podania wykonania jest też pewna szczegółowa informacja. Dotyczy to „rolnictwa i łowiectwa”. Co mi się spodobało i czego oczekiwałbym w dalszych wykonaniach, że jest wymienione, że wydatki związane z opracowaniem map tematycznych w systemie informatycznym wykonywane są przez Przedsiębiorstwo „Geostar” w Kielcach.

Brakuje nam, jako radnym troszeczkę informacji merytorycznej w trakcie trwania roku kalendarzowego, jakie są wydatki, jakie umowy są podpisane, realizowane. Marzyłaby mi się taka sytuacja, że od czasu do czasu kierownicy departamentów, czy p. Skarbnik oprócz tych suchych liczb przychodzą też z paroma segregatorami i wyjaśniają. Taką wiadomą sprawą są punkty w budżecie, które zawsze przez radnych są pilnowane. Chciałbym zobaczyć tych parę segregatorów, gdzie są faktury, żebyśmy mogli sobie zerknąć w przerwie jak to wygląda”.

Marszałek Województwa - Franciszek Wołodźko wyjaśnił:

„Ponieważ p. radny zadał dużą ilość szczegółowych pytań, to będziemy wspólnie z członkami Zarządu przedstawiać uzupełnienia.

Odnosząc się do ostatniej kwestii - Szanowny Panie Radny! Na końcu tego materiału jest sprawozdanie finansowo- rzeczowe za I półrocze Zarządu Dróg Wojewódzkich, Zarządu Melioracji. Są tam tylko zestawione cyfry, fakty, liczby i to też zajmuje kilkanaście stron tekstu. Natomiast rozpisanie, czyli dokumentacja do wydatków rzędu 30 mln zł, to nie są pojedyncze segregatory, to są całe szafy. Pracuje nad tym sztab ludzi. Po to mamy strukturę pracy Sejmiku, komisje mają swój plan pracy, żądają określonych informacji i

my te informacje przedstawiamy. Komisja ma swój styl pracy i jeżeli w planie pracy przyjmuje określony temat, to występuje do Zarządu o przygotowanie informacji i te informacje szczegółowe są przygotowywane. To jest jeden obszar rozpoznawania tych spraw, a drugi obszar to jest Komisja Rewizyjna, która już bardzo szczegółowo kontroluje wszystko, co dotyczy jednostek, finansów, czy departamentów w Urzędzie Marszałkowskim. Dokumentacji nie da się na sesji plenarnej przedstawić, bo jedno zadanie np. realizacja Pętli Świętokrzyskiej, gdzie wydaje się kilka milionów złotych (ok. 2 mln zł w tym roku) to sama dokumentacja zajmuje ok. 30 cm od stołu licząc. Rozłożenie, przeanalizowanie tego jest niemożliwe. Pracują sztaby ludzi, każdy nad swoim wycinkiem. Spróbujmy się odnieść do pozostałych kwestii. Proszę kolegów po kolei: Pana Marka Gosa i Pana Jacka Kowalczyka o zabranie głosu”.

Członek Zarządu - Marek Gos stwierdził:

„Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o wydatki z pomocy społecznej chciałem wyjaśnić p. radnemu, że ich realizacja rzeczywiście nie przebiega proporcjonalnie, ale tu akurat nie ma takiej potrzeby, żeby rzeczywiście proporcjonalnie było wydawane 50 tys. zł. Są to znikome środki, które mamy w tym dziale. Tak się akurat składa, że gro zadań związanych z tymi wydatkami będzie realizowane w drugim półroczu. Jesteśmy po przetargach, obchodzimy rok osób niepełnosprawnych. Są tu konferencje, są pewne wydawnictwa. Jest przygotowany rozpisany przetarg, rozstrzygnięty w zasadzie na działanie na rzecz konsumentów. Jest to zadanie. Te środki będą wydawane w II połowie roku, więc tutaj nie ma żadnych zagrożeń, co do ich niewykorzystania i wynika to z planu pracy Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej. My jako Zarząd uważamy, że wszystko jest w porządku i wszystko idzie tak, jak zaplanowaliśmy przy podejmowaniu uchwały budżetowej. Jeżeli chodzi o zwiększone wpływy z tytułu opłat za udzielane pozwolenia na sprzedaż hurtową napjów alkoholowych, oczywiście należy się cieszyć, że te wpływy są wyższe niż przewidziano, a dla przykładu podam, że wydaliśmy decyzję, chociaż do końca nie było jasne, w którym kierunku ta decyzja powinna pójść (na sprzedaż hurtową Browaru Belgia). Jest to potężny przedsiębiorca. Był problem, bo Browar Belgia próbował uzasadniać, że takiej decyzji nie powinien posiadać, gdyż jest producentem. Natomiast równocześnie prowadzi również sprzedaż i to sprzedaż hurtową. Takie rozstrzygnięcie zapadło, stąd zwiększono znacznie wpływy z tego tytułu”.

Członek Zarządu - Jacek Kowalczyk stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym się ustosunkować do kwestii wykorzystania dotacji z zakresu turystyki w zeszłym półroczu. Nasze przedsięwzięcia z zakresu turystyki, przyjęte przez Zarząd jako priorytety, dotyczą przede wszystkim utrzymywania istniejących, tworzenia nowych szlaków turystycznych. Gro tych pieniędzy (więcej niż połowa) przeznaczonych na dotacje, jest kierowane na ten cel. Tworzenie szlaku turystycznego z profesjonalnego punktu widzenia trwa kilka miesięcy. Kiedy zaczynamy po uchwaleniu budżetu pracę w kwietniu, to kończy się ona w okresie późnojesiennym w październiku, listopadzie. Prawie połowa środków przeznaczonych na dotacje, to są te pieniądze. Tutaj chciałbym od razu odpowiedzieć, że w tym roku wytyczyliśmy szlak rowerowy Ziemi Opatowskiej. Dodatkowo druga część pieniędzy jest przeznaczona na

imprezy ogólnopolskie promujące turystykę kwalifikowaną. Nie organizujemy wypoczynku dzieci i młodzieży. Nie jest to nasze zadanie. To zadanie jest zadaniem gmin. Więc sezon turystyczny nie pokrywa się z imprezami. Najwięcej imprez turystycznych kwalifikowane jest jesienią. Jesień (szczególnie miesiąc wrzesień), to najlepszy okres na wędrówki po szlakach i imprezy Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych, ZHP i PTTK – wszystkich oddziałów. Zazwyczaj odbywa się to w okresach jesiennych, także nie ma tu najmniejszego zagrożenia, co do wykorzystania środków na dotacje z zakresu turystyki z tym, że wydatki rozkładają się nierównomiernie. Nie ma zagrożenia, że środki nie zostaną wykorzystane.

Radny Stanisław Lisowski stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Chciałbym się podzielić kilkoma refleksjami, albowiem temat, który dzisiaj omawiamy - realizacja budżetu za I półrocze – jest bardzo ważny w tych skomplikowanych warunkach gospodarczych, w jakich żyjemy w kraju i w województwie. Na komisjach – tak na Komisji Budżetu jak i Strategii byliśmy bardzo dokładnie przez Skarbnika Wojciechowskiego zapoznani ze szczegółami ujętymi w przedstawionych nam materiałach. Było dużo pytań, które wyjaśnione były przez członków zarządu, czy p. skarbnika. Chcę powiedzieć, że kiedy przyszło mi głosować przy zatwierdzaniu budżetu martwiłem się, czy ten budżet wzrośnie do przynajmniej takiej kwoty, jaką zamykaliśmy rok 2002. Uspakajano mnie wtedy, że marszałek i skarbnik będą czynić wszelkie starania, żeby tak się stało.

Trzeba powiedzieć, że budżet wzrósł już do 113 mln zł za I półrocze, a gdy zatwierdzaliśmy go wynosił 99 mln zł. Na dzień 9 września wynosi już 142.707 tys. zł. Z tego wniosek, że Zarząd i Skarbnik starają się, tak jak apelowaliśmy na początku, aby subwencje były przekazywane z budżetu państwa. Trzeba podkreślić, że jest to bardzo pozytywna sprawa, bo są pieniądze na realizację zadań w poszczególnych dziedzinach. Kolejna sprawa – wykonanie budżetu w 52%, natomiast wydatki ponad 44% -to też jest korzystne. Rozumiem, że w I półroczu pewne zadania są przygotowywane do realizacji. Teraz ten budżet na pewno wzrośnie. Niepokojący jest 45% udział w podatkach, jak informował Skarbnik, Marszałek – jest to sprawa w I półroczu nieadekwatna do oceny, bo są pewne rozliczenia i myślę, że ten I kwartał, jak również IV powinien być bardziej konsekwentny z naszej strony, jeśli chodzi o pozyskanie podatków, no bo to są pieniądze na wydatkowanie.

Bardzo istotną sprawą jest zdrowie, a więc wydaje mi się, że tutaj także zarząd stanął na wysokości zadania, bo załatwił kredyty – może ktoś powiedzieć, że nie ma się co cieszyć, że kredyty są załatwione, bo trzeba je spłacić, ale funkcjonują szpitale, których sytuacja po I półroczu (jak informował nas członek Zarządu Marek Gos) nie jest wesoła. Nawet te szpitale, które miały niezłą finansową sytuację, nie mogą jej utrzymać. Także też istotna sprawa, że czuwamy nad tym, że szpitale działają, bo przecież muszą działać, muszą przyjmować chorych i ich leczyć. Jeżeli chodzi o kolejną rzecz, którą chciałem podkreślić, to mamy programy, które uchwaliliśmy na Sejmiku Wojewódzkim, a przede wszystkim mieliśmy na uwadze dwa programy: - program dotyczący sytuacji zdrowotnej w województwie, a więc poprawy tej sytuacji i związanych z tym działań, jak również program dotyczący rynku pracy, czyli zwalczania bezrobocia. Bardzo korzystne, jeśli chodzi o środki na zwalczanie bezrobocia i wszystkie formy z tym związane i prowadzone, jest zapewnienie przez WUP środków dla PUP. Jest taka

sytuacja, że mogą one nie być przez niektóre urzędy pracy wykorzystane. Pamiętacie Państwo, że apelowaliśmy, zatwierdzając ten program dotyczący zwalczania bezrobocia na terenie województwa świętokrzyskiego, aby rady powiatów, miast, miast i gmin, zajęły się tą sprawą. Mam pytanie – czy się zajęły, czy zajmują się tą sprawą, czy chcą, aby ta sytuacja się zmieniła? Nie umiem na to pytanie odpowiedzieć, gdyż jak na komisjach stwierdziliśmy, nie mają przewodniczący rad powiatów, rad miast i gmin zwyczajowo zapraszania nas na sesje. Powinni nas informować. Bylibyśmy bardziej związani z programami tych miast, czy miast i gmin, w których wyborcy wybrali nas na radnych. Jeżeli chodzi o sprawy związane z finansami – oceniam to pozytywnie po zapoznaniu się z materiałami. Czuwanie nad tą sprawą jest i jest systematyczna ocena tej kwestii, która dokonuje się m.in. na komisjach. Mam wniosek również do Skarbnika Województwa, aby tak dalej trzymać”.

Radny Jarosław Potrzeszcz – stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Obśluchałem się samych pochwał, więc muszę wnieść trochę realizmu. Wszyscy wiemy, że przy ustalaniu projektu budżetu wiedzieliśmy, że jest to zapis, który musi być dokonany. natomiast nikt nie wiedział i nie wie do tej pory, czym to się skończy na koniec roku, także przestańmy sobie nawzajem dawać pochwały, że Zarząd sobie zrobił, ktoś sobie zrobił. Jedziemy na takim kiepskim wózku, gdzie wszystkiego będzie brakować i brak jest korelacji między przekazanymi na szczebel samorządowy zadaniami, kompetencjami. Tych pieniędzy nam zawsze będzie brakować. Jest ustawa. Musimy podjąć plan, wykonanie w trakcie roku. Dyskusje są całkowicie zbędne”.

Radny Sławomir Szarek – stwierdził:

„Umknęła gdzieś pewna sprawa tej umowy twiningowej – zakresu, którego ona dotyczy. Życie samo przynosi argumenty. Członek zarządu wspominał, że ostatnio rozstrzygnięto pewien przetarg, jest jakaś umowa. Czasami dobrze by było, żeby taka umowa była na zebraniu, żeby radni mogli zerknąć. Poprawia to wiarygodność zarządu”.

Radny Leszek Sułek stwierdził:

„Panie Przewodniczący! Panie Marszałku! Wysoka Rado!

Tu padło, jakby zapytanie ze strony Pana Lisowskiego, co się dzieje z pieniędzmi przeznaczonymi na zwalczanie bezrobocia? Z tego co mi wiadomo, w powiecie ostrowieckim pieniądze nie zostały wykorzystane do tego momentu, ale kilka dni temu PRZ postanowiła przekwalifikować je na pożyczki udzielane na tworzenie miejsc pracy (mówię o pieniądzach, które miały być na prace interwencyjne i prace publiczne).

Tu jest taka uwaga. Wydaje mi się, że kryteria przyznawania pieniędzy są zbyt ostre, jeżeli chodzi o przyznawanie interwencji. Zbyt mało podmiotów jest, które spełniają parametry i wymogi mówiące o tym n.p., że trzeba zatrudnić na okres ważny, na jaki dostało się tą interwencję i to jest chyba przyczyna tego, że oprócz rygorów obligatoryjnych, typu brak zaległości jakichkolwiek w ZUS, Urzędzie Skarbowym, są dodatkowe uwarunkowania.

Tutaj też jest apel, może Urząd Marszałkowski wpłynąłby na te instytucje, że jest bardzo długotrwała procedura uzyskania zaświadczeń o nie zaleganiu. Jest niedopuszczalne według

mnie, żeby w ZUS czekało się ponad 3 tygodnie na zaświadczenie stwierdzające, że dany płatnik nie ma zaległości w ZUS. Jeśli można by zasugerować, bądź podpowiedzieć kolegom, że w innych powiatach, żeby nie utracić tych pieniędzy w jakiś sposób, to jedyna szansa, w tak krótkim czasie jaki został do końca roku (o ile nie zostały wykorzystane), żeby stworzyć tą pulę na tworzenie nowych miejsc pracy”.

Marszałek Franciszek Wołodźko – stwierdził:

„Rzeczywiście zapomniałem o pytaniu Pana radnego o umowie twinnigowej. Była ta umowa, którą zawarliśmy z regionem w Anglii południowo-wschodniej. W oparciu o tą umowę ze środków unijnych było finansowane funkcjonowanie Biura doradczego w naszym województwie. W opinii wszystkich zainteresowanych człowiek, który był tu przez 2 lata, znakomicie pomógł nam w dwóch obszarach – w najważniejszym -w podnoszeniu kwalifikacji osób, które pracują przy środkach unijnych, oraz w zakresie aplikowania o środki przedakcesyjne. Szczególnie to było ważne w okresie powodzi i w czasie popowodziowym, gdzie UE nam dała 10 mln EURO na likwidację szkód popowodziowych, a potrzeba społeczna w tym zakresie była bardzo duża. Doradztwo Brytyjczyka, który u nas pracował było nieocenione. Wnioski przechodziły gładko (kilkadziesiąt z województwa) Taka jest informacja na temat umowy twininigowej. Było to za pieniądze – nie nasze, tylko unijne i ocena wszystkich, którzy mieli do czynienia z tą sprawą była bardzo pozytywna.

Do wypowiedzi radnego Sułka – tzn. podzielę się taką refleksją i cieszy mnie taka informacja, że w powiecie ostrowieckim Rada Zatrudnienia działa tak operatywnie. Intencją WRZ było stworzenie warunków i jak największej samodzielności dla Powiatowych Urzędów. W roku bieżącym mamy blisko 100% więcej pieniędzy, niż w roku poprzednim. Okazuje się, że jest to problem organizacyjny. Te ograniczenia, o których kolega wspominał występują, ale my na to wpływu nie mamy. Zgadzam się, że czasami pozyskiwanie dokumentów, te procedury administracyjne są długie. Z tego co wiem, niektórzy przedsiębiorcy postępują w ten sposób, że nawet nie kompletując dokumentów po prostu dbają o to, żeby zawsze mieć u siebie aktualne zaświadczenie z ZUS o niekaralności (to, które jest niezbędne do aplikowania w przetargach).

Taki komentarz – intencją WRZ było, żeby mechanizmy w zakresie zagospodarowywania tych środków były możliwe elastyczne. Przyjęliśmy założenie, że nie zostawiamy sobie rezerwy na poziomie województwa, żeby pod koniec roku dzielić. Oceniliśmy sytuację, że w powiatach rady zatrudnienia – dużo lepsze mają rozeznanie lokalnych uwarunkowań i te pieniądze natychmiast, jak dostaliśmy decyzję zostały podzielone i postawione do dyspozycji powiatów. Ten sygnał traktuję, jako potwierdzenie założeń, że były one słuszne.”

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, **Przewodniczący obrad uznał**, iż został zrealizowany punkt 13. porządku obrad. Sejmik przyjął informację o wykonaniu budżetu za I półrocze 2003r.

Przewodniczący obrad poinformował, iż z inicjatywy gospodarzy za chwilę rozpocznie się konferencja prasowa poświęcona problemom lokalnym. Ogłosił 20 minutową przerwę.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wiceprzewodniczący Sejmiku Ryszard Nagórny.

Ad.14.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIII/436/02 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 30 sierpnia 2002r. w sprawie ustalenia „Programu rozwoju bazy sportowej na 2003r. i lata następne w Województwie Świętokrzyskim” (załącznik nr 23).

Przewodniczący obrad poprosił o zabranie głosu p. Jacka Kowalczyka.

Pan Jacek Kowalczyk – Członek Zarządu powiedział, co następuje:

„Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo!

Przypadł mi w udziale zaszczyt zaprezentowania i rekomendowania projektu uchwały dotyczącego zmiany uchwały Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 30 sierpnia 2002r. Dlaczego zacząłem „przypadł mi w udziale zaszczyt” bo uważam, że „program inwestycji sportowych” to rzecz bardzo interesująca i ciekawa dlatego, że tak naprawdę to większość środków do tych inwestycji muszą zaangażować samorządy lokalne. Z tego miejsca chciałbym podziękować wszystkim samorządom lokalnym z terenu województwa za podejmowany trud (przy tylu potrzebach w województwie świętokrzyskim inwestuje się bardzo dużo pieniędzy, bo te inwestycje są drogie). Różnią się one w cenach, ale to są wielomilionowe nakłady w skali 2-3 lat. Od 24 marca, kiedy uchwalaliśmy zmiany w uchwale dotyczącej rozwoju bazy sportowej zaistniały dwa znaczące fakty: jeden pozytywny i drugi niestety bardzo negatywny.

Pierwszym jest fakt, że zarządowi województwa, samorządom lokalnym z terenu naszego regionu udało się pozyskać 400 tys. zł. z rezerwy będącej w dyspozycji Ministra Edukacji Narodowej.

Drugi fakt negatywny - samorząd powiatu buskiego zrezygnował z remontu swojej hali - kwota opiewała na 150 tys. zł. Nie dziwię się samorządowi powiatowemu, bo mechanizm uruchamiania tych pieniędzy z MENiS jest taki, że naprawdę trzeba mieć pieniądze na udział własny. Te pieniądze nie zostaną nigdy uruchomione, gdy nie ma się własnego wkładu. To jest dofinansowanie, natomiast nie jest to dotacja.

Łącznie do dyspozycji zarządu województwa jest kwota 550 tys. zł. Postaraliśmy się zmonitorować wszystkie inwestycje, które są na terenie województwa i zaproponowaliśmy w zasadzie zwiększenie kwoty dofinansowania 3 inwestycjom realizowanym na terenie województwa – są to odpowiednio Suchedniów, Koprzywnica i Klimontów. To są to trzy hale pełnowymiarowe, co pragnę podkreślić, ponieważ hala pełnowymiarowa tak naprawdę różni się kwotą wykonania. To są bardzo znaczące kwoty. Zaproponowaliśmy taki podział - Urzędowi Miasta i Gminy w Koprzywnicy – 80 tys. zł, Urzędowi Gminy w Klimontowie – 204 tys. zł i Urzędowi Miasta i Gminy w Suchedniowie - 266 tys. zł. Dlaczego te inwestycje? Myślę, że są to chyba najlepiej realizowane na dzień dzisiejszy inwestycje na terenie województwa. Państwu z Komisji Edukacji, naszej merytorycznej Komisji przedstawiałem dokumentację zdjęciową. Ja te inwestycje zwiedzałem. W Koprzywnicy i Klimontowie tak naprawdę brakuje pieniędzy na wykończeniówkę. Ona jest oczywiście najdroższa i bez naszego wsparcia dla hal gimnastycznych budowanych przy gimnazjach nie starczy pieniędzy i te hale nie zostaną w najbliższym czasie oddane. Myślę, że w przypadku Klimontowa, przy udziale naszych

środków do końca tego roku ta hala zostanie oddana. W Koprzywnicy na pewno w I-wszym kwartale, natomiast Suchedniów buduje w pełni profesjonalną halę, prawie 1000 miejsc siedzących. Pan Burmistrz, z którym mieliśmy przyjemność rozmawiać podczas Komisji zaproponował także korzystanie z tej hali przez piłkarki ręczne „Kolportera Kielce” i ta propozycja jest rozważana. Rekomenduję Państwu te trzy inwestycje do zwiększenia dofinansowania. Dziękuję bardzo”.

Radny Tadeusz Kowalczyk - Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Przedstawił zebrany opinię komisji z dnia 12 września br., która stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Radny Włodzimierz Jakubowski – Przewodniczący Komisji Strategii rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą przedstawił opinię Nr 29 Komisji z dnia 10 września br., która stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIII/436/02 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 30 sierpnia 2002r. w sprawie ustalenia „Programu rozwoju bazy sportowej na 2003r. i lata następne w Województwie Świętokrzyskim”. Zapytał, kto z radnych opowiada się za podjęciem uchwały, kto jest przeciwny, kto wstrzymał się od głosu?

Sejmik 24 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i przy 3 głosach wstrzymujących podjął w/w uchwałę.

Uchwała Nr XII/108/03 w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIII/436/02 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 30 sierpnia 2002r. w sprawie ustalenia „Programu rozwoju bazy sportowej na 2003r. i lata następne w Województwie Świętokrzyskim” stanowi załącznik nr 26.

Ad. 15.

Radni otrzymali projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Świętokrzyskiemu Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach (załącznik nr 27).

Przewodniczący obrad udzielił głosu **członkowi zarządu – Jackowi Kowalczykowi, który stwierdził:**

„Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo”.

W tym punkcie chcemy rozpatrywać sprawę nadania statutu Świętokrzyskiemu Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Nie znaczy to oczywiście, że ta nasza placówka oświatowa statutu nie miała. Został uchwalony jeszcze w 1999r., ale od tego czasu wprowadzano wiele zapisów dotyczących funkcjonowania tych jednostek. Jedną z ostatnich nowelizacji obowiązuje nas do tego, aby do dnia 31 sierpnia br. wprowadzić zmiany statutu, czyli przystosować statut do tego nowego aktu prawnego. Tym aktem prawnym jest rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie warunków i trybu tworzenia, przekształcania i likwidowania oraz organizacji i sposobu działania placówek doskonalenia nauczycieli. Czego te zmiany dotyczą?

Tak naprawdę w poprzednim statucie, nie było takiego obowiązku i nie było takiego zapisu, jasno nie było sprecyzowane, kto prowadzi, kto finansuje i jaka jest struktura tej placówki. Dla placówki takiej, jaką jest CDN, stwarzało to wiele problemów przy pozyskiwaniu np. jakichkolwiek grantów, z banków, czy z innych placówek oświatowych. Zawsze trzeba było dodatkowych opisów, informacji, że jest to placówka samorządu województwa, czy podlegająca pod samorząd województwa, on jest jej głównym finansującym. To się teraz zmieniło w tym statucie i będzie to zapisane. Dodatkowo precyzuje się zapisy dotyczące stanowisk. Jest to stanowisko dyrektora (tu nie ma zmian, ale chcemy to konkretnie nazwać). W poprzednim statucie ta struktura zarządzania składała się z dyrektora, wicedyrektora do spraw organizacji, koordynacji prac doradców, wicedyrektora ds. administracyjno-gospodarczych. W nowym statucie oprócz stanowiska dyrektora, wicedyrektora ds. pedagogicznych, wicedyrektora ds. administracyjno-gospodarczych i zarazem kierownika obsługi (to jest bardzo ważne) tworzy się pracowników pracowni bez dodatkowego wynagradzania. W starym statucie były 4 zespoły, w nowym statucie będzie 7 pracowni. Każdą taką pracownią będzie zarządzał kierownik w ramach własnych obowiązków. Dodatkowo uległ zmianie sposób wyłaniania przedstawiciela nauczyciela pracującego w ŚCDN-e, który będzie powołany do komisji do wyłaniania kandydata na stanowisko dyrektora. Ponadto został wprowadzony zapis (jest on bardziej elastyczny dla nas), że dyrektor po uzyskaniu opinii Kuratora Oświaty przedstawia plan pracy. Tak było w poprzednim statucie do 31 maja. Natomiast teraz chcemy ułatwić funkcjonowanie placówki i zostanie wprowadzony zapis w terminie określonym rozporządzeniem (rozporządzenia zmieniają się co dwa - trzy lata i za każdym razem trzeba zmieniać statut). Zmienia się również skład komisji konkursowej wyłaniającej kandydata na stanowisko dyrektora. Wcześniej do tej komisji należało trzech przedstawicieli organu prowadzącego, czyli Sejmiku, dwóch przedstawicieli kuratora Oświaty i po jednym przedstawicielu zakładowych organizacji związkowych. W nowym rozporządzeniu nastąpiła zmiana: jest tylko dwóch przedstawicieli organu prowadzącego, dwóch przedstawicieli Kuratora Oświaty i po jednym przedstawicielu zakładowych organizacji związkowych oraz jednym nauczycielem zatrudnionym w placówce, wyłonionym na zasadach określonych w statucie, o którym mówiłem wcześniej. Informuję również, że Świętokrzyski Kurator Oświaty wyraził pozytywną opinię bez uwag dotyczącą statutu. Myślę, że mogę rekomendować ten statut do przyjęcia na dzisiejszym spotkaniu.”

Przewodniczący obrad udzielił głosu radnemu **Tadeuszowi Kowalczykowi – Przewodniczącemu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**, który przedstawił zebrany Opinię Nr 18/03 Komisji z dnia 12 września br., która stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Wobec braku chętnych do zabrania głosów w dyskusji **Przewodniczący obrad** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Świętokrzyskiemu Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Uchwała Nr XII/109/03 w sprawie nadania Statutu Świętokrzyskiemu Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach została podjęta przez Sejmik 24 głosami „za”, przy braku głosów przeciwnych i przy 3 wstrzymujących się i stanowi załącznik nr 29.

Ad. 16 i 17.

Radni otrzymali:

- projekty uchwał w sprawie zatwierdzenia zmian w statutach zakładów opieki zdrowotnej: Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach (załącznik nr 30), Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Gruźlicy i Chorób Płuc w Kielcach z siedzibą w Chęcinach ul. Czerwona Góra 10 (załącznik nr 31), Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Kielcach (załącznik nr 32), Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Opieki Neuropsychiatrycznej w Kielcach (załącznik nr 33),
- projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach (załącznik nr 34).

Przewodniczący obrad udzielił głosu - **Markowi Gosowi – członkowi Zarządu Województwa**, który stwierdził:

„Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo!

Mamy kilka projektów zmian w statutach wojewódzkich jednostek realizujących zadania w zakresie ochrony zdrowia. Jest to druga seria zmian. Na poprzedniej sesji rozpatrywaliśmy wnioski rad społecznych kilku szpitali. W tej chwili kończymy procedurę porządkowania statutów. Te zmiany, które tu wprowadzamy mają za zadanie uporządkowanie, ujednoczenie pewnych zapisów. Chcemy, aby kadencja rad społecznych jednostek pokrywała się z kadencją Sejmiku, żeby nie było poślizgu, żeby to zarządzenie było w miarę skuteczne. W nowych statutach są zamieszczone schematy organizacyjne jednostek. Jest to wymóg ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Do tej pory takiej potrzeby prawnej nie było, a więc nie wszystkie statuty naszych jednostek posiadały załączniki. W niektórych jednostkach zaistniała potrzeba dostosowania dotychczasowego nazewnictwa do rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie prowadzenia rejestru zakładów opieki zdrowotnej, który prowadził Wojewoda po to, aby Fundusz mógł w sposób jednorodny kontraktować świadczenia. Taki przypadek dotyczy Czerwonej Góry. Pozostałe jednostki miały to nazewnictwo wcześniej uporządkowane. Natomiast jak Państwo zwrócić uwagę w statucie Szpitala Specjalistycznego Gruźlicy i Chorób Płuc w Czerwonej Górze mamy w tej chwili propozycję nowego nazewnictwa komórek organizacyjnych z uwzględnieniem oddziałów. Dzisiejsza akceptacja Sejmiku, zatwierdzenie tych propozycji rad społecznych pozwoli dalej skutecznie funkcjonować od tej strony formalno-prawnej naszym jednostkom. Odnosząc się do jeszcze jednego punktu, do zmian w regulaminie Rady Społecznej Centrum Onkologii informuję, iż jest to też formalna sprawa wynikająca ze zmiany Statutu w tym zakresie”.

Przewodniczący obrad udzielił głosu **radnemu Sławomirowi Marczewskiemu – Przewodniczącemu Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Spraw Rodziny**, który przedstawił Opinię Komisji nr 30/03 z dnia 11 września 2003r. w sprawie zmian w statutach zakładów opieki zdrowotnej: Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach, Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Gruźlicy i Chorób Płuc w Kielcach z siedzibą w Chęcinach ul. Czerwona Góra 10, Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Kielcach, Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Opieki Neuropsychiatrycznej w Kielcach oraz Opinię

Komisji Nr 31/03 w sprawie zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach, które stanowią załączniki nr 35 i nr 35a do protokołu.

Wobec braku uwag i wniosków **Przewodniczący obrad** kolejno poddał pod głosowanie projekty uchwał.

Uchwała Nr XII/110/03 w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach została przez Sejmik podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 36.

Uchwała Nr XII/111/03 z dnia 15 września 2003r w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Gruźlicy i Chorób Płuc w Kielcach z siedzibą w Chęcinach ul. Czerwona Góra 10 została przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 37.

Uchwała Nr XII/112/03 w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Kielcach została przez Sejmik podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 38.

Uchwała Nr XII/113/03 w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Opieki Neuropsychiatrycznej w Kielcach została przez Sejmik podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 39.

Uchwała Nr XII/114/03 w sprawie zatwierdzenia zmian w Regulaminie Rady Społecznej Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach została przez Sejmik podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 40.

Ad. 18.

Na wniosek Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Spraw Rodziny radni otrzymali projekt uchwały w sprawie poziomu finansowania zakładów opieki zdrowotnej przez Świętokrzyski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia (załącznik nr 41).

Przewodniczący obrad udzielił głosu przedstawicielowi Komisji Zdrowia – radnemu Michałowi Okle, z inicjatywy którego został opracowany Apel.

Radny Michał Okła stwierdził:

„Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Szanowni Goście!

Treści apelu nie będę czytał, ponieważ wszyscy Państwo go otrzymaliście. Powodem wywołania tego Apelu do Narodowego Funduszu Zdrowia jest ciągle pogarszająca się, a w tej chwili już dramatyczna sytuacja służby zdrowia w naszym województwie. Poziom niedofinansowania w tej chwili jest potężny. W każdym zakładzie służby zdrowia brakuje pieniędzy już nie tylko na światło, na wodę, na środki czystości, ale zaczyna brakować na leki. Stanem takim obciąża się zarządzających zakładami opieki zdrowotnej, przedstawicieli

Narodowego Funduszu Zdrowia w województwie świętokrzyskim, czyli osoby, które nie mają na to wpływu, bo tylko wydają pieniądze, które zostały przekazane. Dlatego ten apel pozwoliliśmy sobie skierować do organizacji, która dzieli pieniędzmi, która nie dofinansowała służby zdrowia w naszym województwie. Chciałbym żebyśmy wreszcie mieli świadomość, że szpitale nie są potrzebne dyrektorom, lekarzom, tylko te szpitale są dla pacjentów. A my takich pacjentów w województwie świętokrzyskim mamy 1.300 tys. i dlatego nie możemy sobie pozwolić, aby była służba zdrowia tak nie dofinansowana”.

Następnie przedstawił przedłożony radnym projekt uchwały w sprawie poziomu finansowania zakładów opieki zdrowotnej przez Świętokrzyski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w 2003r. i zwrócił się z prośbą o przyjęcie apelu”.

Radny Tadeusz Kowalczyk skierował do zebranych następujące słowa:

„Panie Przewodniczący, Panie Marszałku, Szanowni Państwo!

Przepraszam, że zbyt często jestem przy tej trybunie, ale to nic, że interpelacje są w 19 punkcie, to nic, że są media, czy ich nie ma. Jeśli mamy mówić o sprawach, które dotyczą spraw, za które Sejmik jest odpowiedzialny - trzeba o nich mówić. Wiemy, że Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna boryka się z problemem budynku.....”.

Przewodniczący obrad zwrócił uwagę radnemu, że interpelacje będą omawiane w kolejnym punkcie i odebrał mu głos.

Wobec barku głosów w dyskusji, poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie poziomu finansowania zakładów opieki zdrowotnej przez Świętokrzyski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w 2003r.

Uchwała Nr XII/115/03 w sprawie poziomu finansowania zakładów opieki zdrowotnej przez Świętokrzyski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia została podjęta przez Sejmik jednogłośnie i stanowi załącznik nr 42.

Ad. 19.

W punkcie „Zapytania i interpelacje” głos zabrali:

Radny Tadeusz Kowalczyk stwierdził:

„Szanowni Państwo!

Widzicie, że troska o to spowodowała, że uprzedziłem fakt. Drodzy Państwo! jest to sprawa bardzo ważna. Nasz Zarząd jest w takim składzie i tak wiele potrafi, wsparty przez Prezydium Sejmiku, że może spróbujemy przeciąć wreszcie kiedyś ta sprawę. Do końca października Biblioteka Wojewódzka, za którą odpowiadamy, ma się wynieść z dotychczasowego budynku, bo jest to budynek prywatny. To nie troska o to spowodowała, że uprzedziłem fakty.

Drodzy Państwo! To jest interpelacja, apel i prośba, by wznieść się ponad wszystkie podziały i mieć to na uwadze. Nie chcę tu już dumać na opatowskim bruku, co by powiedzieli nasi synowie tej Ziemi Świętokrzyskiej, Żeromski i inni, że dla ich książek nie ma miejsca w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Nie chcę tu już dywagować drodzy Państwo i przytaczać bo są to sprawy bardzo przykre. Przepraszam, że z tego miejsca podziękuję Komisji

Budżetowej, która w nadzwyczajnym składzie i trybie zebrała się w okresie wakacyjnym, kiedy trzeba było również podjąć kilkugodzinną debatę na temat starodruków, które chce nam się zabrać. To było naprawdę budujące, że Komisja w okresie środka wakacji – i jedna i druga zebrały się w pełnym składzie, choć niektórzy przybyli z zagranicy. Dziękuję Wam za to koledzy. Panie Marszałku na ręce Pana składam tą prośbę. Wiem, że Zarząd jest taki, że przejmie się tą sprawą i wreszcie wiem, że jest to zagadnienie bardzo trudne. Mam nadzieję, że Wojewódzka Biblioteka Publiczna, za którą Sejmik jest odpowiedzialny i jest dla niej organem założycielskim, znajdzie wreszcie swoją siedzibę i wszystkie książki, w tym i starodruki nie będą przetrucane z miejsca na miejsce w zbyt krótkim czasie, bo to może im zaszkodzić, a więc i nam, mieszkańcom tego województwa.”

Radny Mirosław Wójcik złożył na piśmie interpelację – zgłoszenie w sprawie podjęcia czynności w celu poprawy bezpieczeństwa na drodze nr 765, odcinek Szydłów-Gnojno Interpelacja i odpowiedź na interpelację stanowi załącznik nr 43a.

Radny Konrad Łęcki stwierdził:

„Panie Przewodniczący, Państwo Radni, Drodzy Goście!.

Chciałem w czterech sprawach zabrać krótko głos.

Pierwsza rzecz, drobna uwaga. Odbyła się niedawno impreza w naszym województwie, która jest jakby wizytówką naszego regionu, regionu świętokrzyskiego. Mam na myśli Targi Zbrojeniowe. Jako radni nie dostaliśmy żadnych zaproszeń na Targi. W związku z powyższym chciałbym prosić, żeby Urząd Marszałkowski wyjaśnił, czy my jako Sejmik mamy w tym jakiś udział, żeby również wystąpić o jakąś pulę dla radnych, bo nie jest to pierwszy raz, kiedy radnych wojewódzkich w jakiś sposób mówiąc brzydko się „olewa”. Wydaje mi się, że uczestnictwo moje i moich kolegów (nie tylko członków zarządu) na tego typu imprezie byłoby miłe zwłaszcza, że dostawali różni ludzie te zaproszenia a radni wojewódzcy zaproszeń nie dostali.

Druga sprawa, którą chciałem poruszyć to jest właśnie sprawa, na którą Pan Przewodniczący raczył mi zwrócić uwagę, iż nie zgłosiłem jej w odpowiednim miejscu. Wobec powyższego czynię to teraz. Chciałem do panów zaapelować, ponieważ pracujemy razem już rok, że Sejmik Województwa Świętokrzyskiego to nie są tylko dwa kluby, ale klubów jest 5. Myślę, że w nowym rozdaniu, jeden wiceprzewodniczący będzie przedstawicielem opozycji (myślę, że takie zasady dobrego smaku same tu się nasuwają). Zrobicie Państwo jak uważacie.

Trzecia kolejna rzecz. Wrócę również do sprawy, którą próbowałem poruszyć. Ja wiem, że nowy dyrektor województwa bez wątpienia jest świetnie przygotowany do tej roli, a jego największym atutem jest to, że jest członkiem SLD. Natomiast, o co mi chodzi? Chcielibyśmy wiedzieć jako radni (ja chcę wiedzieć) jak jest prowadzona polityka kadrowa przez Zarząd?

Czy można by uzyskać taką informację, jak Panowie prowadzicie politykę kadrową, na jakiej zasadzie zatrudniacie tych ludzi, jak podpisujecie z nimi umowy, jak to wygląda?

Rzecz ostatnia, żeby nie przedłużać - to jest kwestia przetargów. Chciałem się zapytać, mieliśmy ostatnio na jednej z komisji prezentację świetnych folderów, które promują nasz rejon świętokrzyski. Jako radny chciałbym wiedzieć w jakim trybie, jak to się odbywa? Przecież to są duże pieniądze. Jakie firmy wygrywają te przetargi na robienie tych pięknych gadżetów, które

dużo kosztują? Chciałbym mieć przejrzystość. To nie jest jakaś aluzja, że coś jest nie tak. Po prostu chciałbym wiedzieć jak to się odbywa”.

Radny Sławomir Szarek stwierdził:

„Na marginesie jednego z dzisiejszych punktów chciałem się zwrócić z wnioskiem do Biura Prawnego Urzędu Marszałkowskiego o przygotowanie informacji na temat aktualnych przepisów antykorupcyjnych ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotyczących radnych. Tutaj się wiele zmieniło, bylibyśmy wdzięczni, gdyby taka informacja została przedstawiona.”

Odpowiedź na interpelację radnego stanowi załącznik nr 43b.

Radna Lucjana Nowak stwierdziła:

„Ja w formie pytania do p. Marszałka. Nie mam przygotowanej interpelacji na piśmie, ale może Pan Marszałek odpowie na bieżąco. Chodzi o szkołę w Starachowicach, nad którą kiedyś zastanawialiśmy się dosyć długo. Chodziło wtedy o wycenę tejże szkoły, bo to był majątek Sejmiku i wtedy rozważaliśmy, po co ta wycena. Czy po to, żeby tą szkołę sprzedać, czy po by tą szkołę przekazać (to tak dla przypomnienia wszystkim).

Teraz chciałam pokrótce losy tej szkoły przedstawić. Ta szkoła średnia znajduje się na ulicy Radomskiej w Starachowicach. Przeniesiono tam do tego budynku inną szkołę średnią, znajdującą się na ul. Kościelnej, „Ekonomik”. Czy ten budynek, w którym ta szkoła się znajdowała jest teraz majątkiem Sejmiku, czy też tamta dawna, Zespół Szkół Medycznych? Czy nastąpiła zamiana, czy ta szkoła została подарowana Starostwu Powiatowemu? Oficjalnie na Sejmiku nie było na ten temat mowy.

Czy szkoła na ul. Kościelnej, która stoi niezagospodarowana, nieużywana, jest własnością Sejmiku? Jeżeli tak, to szkoła po prostu niszczeje bez gospodarza. Czy należy do Starostwa? Jeżeli należy do starostwa, to uważam, że starostwo należy zmobilizować do tego, żeby tam zatrudnić dozorcę. Czy też chodzi o to, by zmniejszyć koszt utrzymywania tej szkoły (bo ona była wyremontowana przez dyrekcję, w której funkcjonowała szkoła) a później zmniejszyć jej cenę i ją sprzedać? Chciałabym prosić o wyjaśnienia losów tej szkoły, bo o dalszym jej losie na Sejmiku nie było mowy”. Odpowiedź na interpelację stanowi załącznik nr 43c.

Radny Jarosław Potrzezsch stwierdził:

„Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo!

Ja mam pytanie związane z ostatnią sesją, cośmy tak burzliwie powoływali członków Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska - kto ustala skład tej Rady Nadzorczej? Jeśli dostałbym odpowiedź od radcy prawnego, to chciałbym jeszcze raz zabrać głos”. Odpowiedź radcy prawnego na piśmie stanowi załącznik nr 43d.

Przewodniczący Eugeniusz Cichoń stwierdził:

„Panie Przewodniczący!

Chciałem poruszyć jedną sprawę, która dotyczy ruchu drogowego i składa się z dwóch zapytań. Pierwsza sprawa: już na sesji Sejmiku składałem interpelację w sprawie zastanowienia się przez Oddział Świętokrzyski Generalnej Dyrekcji Dróg Państwowych i Autostrad w sprawie uregulowania ruchu, prawdopodobnie światłem między trasą E-7 a trasą 42. W tamtym roku być

może to nie był tak wielki problem, ale dynamika rozwoju motoryzacji a także zagęszczenie ruchu kołowego na skrzyżowaniu tych dwóch dróg powoduje, że często od Starachowic jadące samochody wyjeżdżające na „siódemkę”, a także od Końskich wyjeżdżające na „siódemkę” niejednokrotnie stoją nawet po pół godziny w olbrzymiej kawalkadzie. Jest to bardzo ważny problem. Oczywiście odpowiedź na ten temat otrzymałem, ale odpowiedź jest niezadowolająca. W związku z tym zgłaszam to przez p. Marszałka do Oddziału Świętokrzyskiego Generalnej Dyrekcji Dróg Państwowych i Autostrad, aby ten temat można było ponowić.

Drugi temat dotyczy również zagadnienia ruchu drogowego – zderzenie ruchu drogowego z bezpieczeństwem i zdrowiem mieszkańców. Otóż w ciągu trasy E-7 bezpośrednio położonej przy trasie E-7 jest Osiedle Metalowców na terenie Skarżyska. Z Osiedla Metalowców do Generalnej Dyrekcji Oddziału Świętokrzyskiego, także do p. Marszałka wpłynęło pismo z monitem - postulatem i błaganiem, aby wykonać odpowiednie działania zmierzające do zamontowania ekranów dźwiękochłonnych, gdyż na tym osiedlu nie da się żyć. Na razie mieszkańcy tego Osiedla nie otrzymali żadnej odpowiedzi na ten temat. Stąd zapytanie do p. Marszałka czy i jakie działania w tym zakresie zostały podjęte?”. Pismo dotyczące ww. sprawy stanowi załącznik nr 43e.

Radny Józef Bąk stwierdził:

„Panie Przewodniczący!

Ja chciałem się zwrócić do Zarządu, aby wystosował pismo do Wojewody, by znalazły się pieniądze dla dzieci pochodzenia wiejskiego, którzy mieszkają w internatach. Wiem, że 2 lata temu ta młodzież dostawała pieniądze na zapomogi. Niektórzy byli w ciężkiej sytuacji, dostawali na opłaty tego Internatu. Wiem, że już teraz nie dostają tych pieniędzy. To jest jedna sprawa. Drugą sprawę chciałem poruszyć – jest Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa w Rytwianach. Tam jest wybudowana hala o długości przeszło 100 m i szerokości 50m, duży gmach, który do tej pory jest nie przykryty, leje się po tym i faktycznie niszczy ten budynek. Ja mam propozycję, aby zajął się tym Wojewoda, by znalazły się pieniądze. Te halę należy przykryć przynajmniej, albo zacząć produkować jakieś maszyny rolnicze. Jak pamiętam były brygady, które w czasie żniw naprawiały ciągniki. W tej chwili tego wszystkiego zaniechano. Jeszcze trzecią sprawę chciałem poruszyć - sprawę przyznawania nagród na Dożynkach Świętokrzyskich. Osobiście sam doskonale znam niektórych. Niektórzy dostawali odznaczenia srebrne i chyba brązowe. Porównując, nie mówię o swojej gospodarce, ale tych panów, co dostali te odznaczenia, gospodarstwa są bardzo zaniedbane. A tak jak popatrzyłem -to PSL było odznaczone i SLD i na przemian”. Odpowiedź na interpelację stanowi załącznik nr 43f.

Marszałek Województwa – Franciszek Wołodźko stwierdził:

„Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo!

W interpelacjach podniesiono cały pakiet spraw i to spraw niełatwych.

Kwestia Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej - nie zostanie ona bez opieki. Pewne koncepcje są, coś musimy z tym zrobić. O tyle jest łatwiej, że akurat dotyczy to budynku, w którym funkcjonuje administracja, kierownictwo biblioteki, więc będzie łatwiej. Pewne pomysły są, zostaną one dopracowane i musimy się w tym znaleźć.

Kwestia drogi 765. Ona rzeczywiście na całym przebiegu jest w kiepskim stanie technicznym i mam nadzieję, że w zależności od możliwości finansowych na pewno w którymś momencie trzeba wejść na tą drogę i poprawić jej stan techniczny. Taką kolejność przyjęliśmy 4-5 lat temu. Najpierw usuwaliśmy miejsca nieprzejezdne na drogach wojewódzkich. Takie praktycznie były w Daleszycach na przykład, w Rakowie, w kierunku na Łagów. W tej chwili szereg rzeczy jest poprawionych (właściwie z tych dróg wojewódzkich - drogi nr 728 i 765 są nowe). Drogi, które 4 lata temu wydawały się najmniej złe, teraz w miarę środków finansowych będą remontowane.

Kilka tematów, które kolega Łęcki zgłosił.

Targi Zbrojeniowe – zaproszenia. Ja się uśmiechnąłem, ale sarkastycznie.

Proszę Państwa! Pierwszy raz był nowy organizator Targów Zbrojeniowych Centrum Targowe Kielce, który w sumie, w mojej opinii, nie do końca dobrze wszystko przemyślał. Na pewno dużym błędem było nie zaproszenie wszystkich członków Zarządu i radnych (bo nie wszyscy z nas mieli zaproszenia), ale chyba największym błędem było odcięcie tej wystawy, tych targów od dostępu publiczności, a szczególnie młodzieży. Ustawiono cenę wejściówki na 40 zł. Praktycznie uszczelniło to te Targi i bardzo mało osób postronnych je zwiedziło. Od strony formalnej nic tutaj nie mamy do kwestionowania. Organizator robi, co chce. Natomiast deklaruje, że rozmowę z p. Prezesem odbędę.

Kolejne pytanie – jak jest kształtowana polityka kadrowa? W kwestii podziału kompetencji między organy statutowe samorządu województwa - ten zakres kompetencji jest precyzyjnie podzielony. Zarząd odpowiada za określone zadania, Sejmik ma swoje kompetencje. Dobrą tradycją samorządu województwa świętokrzyskiego było to, że poszczególne organy nie wchodziły sobie w drogę, nie próbowały anektować zakresów odpowiedzialności i kompetencji. Polityka kadrowa jest to odpowiedzialność i kompetencja Zarządu Województwa i tak skomentuję ten fakt. To jest odpowiedzialność nas 5 członków Zarządu, którzy podejmowali decyzje. Natomiast, jeśli chodzi o przetargi - jest pełna dokumentacja. W Urzędzie przeprowadza się setki przetargów w ciągu roku (nie wiem, czy nie przekroczy to liczby tysiąca). Na pewno Komisja Rewizyjna, o ile pamiętam, ma w tym zakresie kontrolę. Trudno, żebyśmy tutaj w tym gremium, tak jak tutaj siedzimy, omawiali przetarg na zakup gadżetu, pod tytułem upominki z Huty Szkła w Staszowie, czy folderów. Ja przyznam się szczerze, że zatwierdzam wyniki tych przetargów, ale opieram się na pracy komisji. Nie jestem w stanie, nawet choćbym chciał, skontrolować całej dokumentacji z tym związanej. Jeżeli jest takie zapotrzebowanie, to są statutowe organa Sejmiku, komisje mogą podjąć temat i zażądać odpowiedniej dokumentacji. Wówczas ta dokumentacja będzie udostępniona.

Szkoła w Starachowicach - koleżanka Lucjana Nowak podniosła tę kwestię.

Proszę Państwa! Pamiętacie tą ostrą, długą dyskusję na temat tego budynku, w który funkcjonuje nasza Szkoła w Starachowicach. Ten budynek jest dużo za duży na potrzeby tej szkoły. Uzgodnienie było takie - po tej burzy na tej sesji Sejmiku, my użyczymy ten budynek dla Starostwa Starachowickiego na zorganizowanie publicznej szkoły wyższej. Mówiło się o filii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Cel był ze wszech miar słuszny. Użyczyliśmy zdecydowanie większą część tego budynku dla starostwa, żeby mogło podjąć określone działania. Nie wiem, czy do końca byliśmy informowani właściwie, czy nie dało się zrealizować zamierzeń.

W każdym razie hasło „Wyższa Szkoła Publiczna”, czytaj filia „Uniwersytetu Jagiellońskiego” w Starachowicach okazała się być nierealne. Starostwo różne pomysły miało, w każdym razie zwróciło się do nas o zgodę na wykorzystanie tego obiektu jako siedziby szkoły starostwa (nie pamiętam jaki profil, to chyba jest Liceum). My po zastanowieniu wyraziliśmy taką zgodę, gdyż to znakomicie odciąża koszty utrzymania budynku. Relacja do tej pory była taka, że my prowadząc szkołę, w której uczy się 80 uczniów, ponosiliśmy koszty utrzymania tego ogromnego budynku, ogrzewania (o podatkach nie wspomnę). W tej chwili nasza Szkoła korzysta z części obiektów, całą resztę kosztów ponosi starostwo w Starachowicach, które tam utrzymuje swoją szkołę. W ten sposób relacje się odwróciły. My w naszym obiekcie wykorzystujemy tylko jego część, większą część wykorzystuje na zasadzie użyczenia bezpłatnego starostwo z tym, że starostwo ponosi większą część kosztów utrzymania tego obiektu. Natomiast w ogóle nie jestem zorientowany, co się dzieje z budynkiem, w którym było Liceum Starostwa - to jest własność starosty i jego odpowiedzialność.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska – kto ustala skład? W tej chwili nie pamiętam precyzyjnie, ale taką informację możemy p. radnemu przedstawić. Sejmik deleguje określonych przedstawicieli oraz wymienione w ustawie organizacje. W ustawie jest to dokładnie opisane.

Zapytania p. radnego Cichonia - droga 42 i E-7 skrzyżowanie.

Interpelację, którą dostałem, przekazałem zgodnie z kompetencjami do p. dyrektora Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Wiem, że oni nie są tutaj otwarci na inwestowanie w tą drogę w Skarżysku-Kamiennej, ponieważ akurat w Skarżysku - Kamiennej rozpocznie się, mam nadzieję, budowa obwodnicy drogi nr 7. Jeżeli dobrze sprawy będą szły, to ten problem zostanie znakomicie rozwiązany. Nie mam informacji, co jest z ekranem dźwiękochłonnym od osiedla. To mieści się w tym samym pakiecie spraw.

Sprawy, które zgłosił p. radny Bąk – pieniądze na stypendia dla dzieci. To jest zadanie z administracji rządowej. Kurator tu jest osobą kompetentną i nie mamy wpływu na podejmowane działania w tym zakresie.

Hala w Rytwianach i kwestia funkcjonowania tego zakładu mechanicznego jest sprawą samą w sobie. Akurat tak się złożyło, że był u mnie niedawno nowy Prezes tej firmy i życzę mu powodzenia. Ta firma jest na granicy upadku. Jeżeli nie otrzyma pomocy ze strony struktur rządowych, czyli Agencji Restrukturyzacji, jeżeli nie otrzyma pomocy finansowej ok. 3,5 mln zł, to ta firma upadnie. Wydaje mi się, że nowy p. prezes ma pomysły, które pozwalają rokować, że firma się utrzyma. Państwo ma swoje struktury i narzędzia, ale ogólnie rzecz biorąc należy pomagać sobie samemu, nie dopuszczać do takiego stanu.

Odnaczenia na dożynkach. Nie wiem, kto wnioskował, nie umiem się odnieść w szczegółach do tego postulatu. Natomiast jestem przekonany, że osoby odznaczone, to były osoby zasłużone w zakresie działań na rzecz rolnictwa polskiego, świętokrzyskiego. Dziękuję bardzo.”

Ad. 20

W sprawach różnych głos zabrali:

Radny Jarosław Potrzeszcz, który poprosił o wyjaśnienia na piśmie w sprawie ustalenia składu Rady Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Ryszard Ciżła – Prezes Świętokrzyskiej Izby Rolniczej w Kielcach stwierdził:

„Panowie Przewodniczący, Panowie Marszałkowie, Szanowni Radni, Szanowni Goście! Dziękuję za systematycznie przesyłane zaproszeń na sesje Sejmiku. Uczestniczymy w nich w miarę możliwości (członkowie Zarządu Izby) natomiast życzyłbym sobie, tu patrzę w kierunku Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, aby również na posiedzenia Komisji Rolnictwa Sejmiku zapraszani byli przedstawiciele samorządu rolniczego z naszego województwa świętokrzyskiego. Sądzę, że mamy wiele spraw wspólnych i moglibyśmy nasze działania uzupełniać. Chciałem dzisiaj zabrać głos w sprawie troszeczkę nieprzyjemnej dla nas wszystkich.

Szanowni Państwo!

Mamy taką dziwną sytuację, że weszły przepisy weterynaryjne, które obligują do utylizacji zwłok zwierzęcych. Na terenie naszego województwa świętokrzyskiego nie ma ani jednego punktu utylizacji zwłok zwierzęcych. Jest na terenie województwa małopolskiego firma „Saria”, która obsługuje w naszym województwie 12 powiatów. Jeden powiat ostrowiecki dostarcza padłe zwierzęta do punktu na terenie województwa lubelskiego. W tym jest problem. Otóż problem wynika z tego, że w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa, które się ukazało i było szeroko rozpowszechnione jest zapis, że do 98% koszty utylizacji padłych zwierząt ponosi Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Natomiast życie mówi co innego. Otóż w sytuacji firmy „Saria” jest to około 50%, pozostałą część kosztów musi pokrywać rolnik z własnych funduszy. Jest to około 250 zł do jednej sztuki bydła. Natomiast jeśli chodzi o sztuki (np. koń waży 500 kg) rolnik musi zapłacić złotówkę za każdy kilogram czyli 500 zł. Dość, że dostał od losu, bo mu padło zwierzę, to musi dopłacić do tego, żeby to zwierzę zostało odstawione do punktu utylizacji. Ja sądzą, że w naszym województwie powinna się znaleźć firma. Kiedyś było słyhać o tym, że Cementownia Ożarów się do tego przymierzała, aby utylizacji były poddawane zwłoki zwierzęce na naszym terenie. Obniżyłoby to koszty. Ale problem zacznie się od 1 listopada, bo wchodzi w życie rozporządzenie, które decyduje o tym, że do pasz zwierzęcych nie będzie wolno dodawać mączek mięsno-kostnych. Wszystkie odpady poubojowe, które pozostają zakładach ubojowych będą musiały być utylizowane.

Szanowni Państwo!

Mówimy dużo o ochronie środowiska. Już w tej chwili są sytuacje, że rolnik musi z góry zapłacić, dopiero firma przyjeżdża. Jeśli nie ma pieniędzy, firma się ociąga. Czasami jest tak, że te zwłoki są wywożone do lasu, wrzucane do rzek, czy zakopywane gdzie popadnie. Ja nie wiem, czym to może się skończyć, jeśli te informacje dotrą do Unii Europejskiej, że tak się u nas dzieje. Natomiast ta sytuacja może być powszechna od 1 listopada, kiedy nie będzie można dodawać do pasz mączek mięsno-kostnych z odpadów poubojowych. Państwo, którzy jesteście w temacie wiecie doskonale, ile przy każdej ubojni, rzeźni odpadów jest gromadzonych. Jest to bardzo poważny problem, nad którym należy się poważnie zastanowić, jak to rozwiązać w naszym województwie. Sądzą p. Marszałku, że należałoby wystąpić z inicjatywą do firm, jeśli jest taka moc przerobowa w cementowniach, bo trzeba naprawdę piece o dużych parametrach, aby całe duże zwierzę, mogło być poddane utylizacji, żeby zainicjować coś takiego w naszym województwie, ponieważ może się okazać ten problem coraz bardziej - przepraszam za wyrażenie – śmierzący.

Druga sprawa, o której chciałem powiedzieć podobnej kategorii wiąże się z ochroną środowiska. Nastąpiła zmiana, były dofinansowania w remontowaniu instalacji gazowych, grzewczych w szkołach i nie tylko szkołach, gospodarstwach rolnych również, w instalacjach na olej opałowy. Niestety są to czynniki grzewcze tak drogie, że praktycznie nie są stosowane. Wieś ogrzewa się śmieciami. Przynajmniej ubiegłej zimy wielokrotnie widziałem, jak węgiel w naszym regionie kupuje się do worków. W sytuacji, kiedy słyszymy, że trzeba zlikwidować ileś tam kopalni, zmniejszyć wydobycie o 9 mln ton węgla sądzę, że będziemy kupować węgiel w reklamówki, ceny węgla wzrosną. Spalanie tych śmieci jest szkodliwe dla środowiska, bo pali się opony, stare buty, wszystkie opakowania foliowe są gromadzone w wielu gospodarstwach i służą jako opał do ogrzewania. Myślę, że w tej sprawie nie powinniśmy milczeć, kiedy się odgrywają na ulicach Warszawy sceny w obronie polskiego przemysłu węglowego. Kiedy ja słyszę, że 130 zł wynosi koszt wydobycia tony węgla, a ja muszę zapłacić 400-450zł za tonę węgla, to zastanawiam się, gdzie te pieniądze się podziewają. Skąd ta ogromna rozbieżność? Jeśli słyszę, że tona węgla eksportowanego to niecałe 80 zł, to nic nie rozumiem dlaczego ja płacę 400zł ? I dlatego daję to pod zastanowienie. Wszyscy mówimy o ochronie środowiska, o ochronie dóbr naturalnych. Należy się nad tym poważnie zastanowić. Nie będę mówił o sytuacji rolnictwa. Wiem, że była sesja temu poświęcona, ponieważ w naszym województwie ponad 50% to są mieszkańcy wsi i w większości zajmujący się rolnictwem. Uważam, że ten problem rolnictwa już po referendum, które jednoznacznie określiło, że będziemy w Unii Europejskiej powinien znów znaleźć się, jako główny program jednej sesji Sejmiku ”.

Ad. 21.

Przewodniczący obrad podziękował gospodarzom miasta i powiatu, szczególnie p. Staroście za stworzenie znakomych warunków do pracy. Podziękował sekretarzom, radnym, gościom zaproszonym. Następnie zwrócił się do Henryka Michałkiewicza, któremu stwierdzono wygaśnięcie mandatu z serdecznym podziękowaniem za pracę aktywnego radnego i członka umownego Prezydium. Złożył życzenia, aby rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego pozwoliło mu wrócić do pracy w Sejmiku. O godz. 14.30 ogłosił zamknięcie obrad XII sesji Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

Sekretarze obrad

Stanisław Lisowski

Tadeusz Kowalczyk

Przewodniczący obrad

Ryszard Nagórny

Stefan Józef Pastuszka

